NOTATNIK ŚWIERADOWSKI

BEZPŁATNY MIESIĘCZNIK WSPÓLNOTY SAMORZĄDOWEJ GMINY MIEJSKIEJ ŚWIERADÓW-ZDRÓJ

NR 8 (261) SIERPIEŃ 2020 ISSN 1732-9612

Stacja Kultury serce miasta Świeradów-Zdrój

Koncert Orkiestr Wojskowych

Świeradów-Zdrój 2020

05.09 - sobota / Samstag

godz. 17.00 Orkiestra Reprezentacyjna Wojsk Lądowych we Wrocławiu

06.09 - niedziela / Sonntag

godz. 17.00 Orkiestra Wojskowa w Bytomiu z udziałem Mietka Szcześniaka

Stacja Kultury / „Kulturbahnhof", Świeradów-Zdrój, ul. Dworcowa 1
Wstęp wolny! / Entritt frei!
Zapraszamy / Wir laden Sie ein

Koncerty odbędą się w plenerze w reżimie sanitarnym.
Prosimy zabrać ze sobą maseczki.
Ilość miejsc ograniczona.



TOMASZ DYMEK

Patron medialny

W numerze:

Wywiad ze świeradowskim dawcą komórek macierzystych str. 3

***

SKY WALK Świeradów-Zdrój str. 5

***

Echa Sesji Rady Miasta str. 6

***

Kwietny Świeradów-Zdrój str. 9

***

Wakacje z Orłowiczem str. 16

STOP narkotykom

Minęły wakacje, błogi czas pełen odpoczynku i beztroskiej zabawy. Bywa jednak, że to także okazja do pierwszego spotkania z narkotykami. Na konferencji „Narkotyki – Narkomania. Polityka. Nauka i Praktyka", która odbyła się w czerwcu 2019 r., podano, iż Polską specyfiką na narkotykowej mapie Europy jest przyjmowanie leków poza wskazaniami lekarskimi. Dotyczy to zwłaszcza nastolatków, którzy zażywają leki w celu wywołania określonego stanu, np. uspokojenia się bądź pobudzenia. Podkreślono także, że kolejną polską specyfiką jest rynek dopalaczy. Prawnie termin „dopalacze" nie istnieje. Są to substancje, a raczej mieszaniny, które określa się mianem nowych substancji psychoaktywnych mających imitować działanie narkotyków, a nierzadko ich składnikami są trutki na szczury, środki do prania, wybielacze a nawet muchomory. Substancje te często powodują nie tylko zatrucia, ale i doprowadzają do śmierci. Główny Inspektorat Sanitarny podał, iż w 2018 r. zanotowano aż 4260 interwencji medycznych związanych z zatruciem bądź podejrzeniem zatrucia właśnie tymi substancjami.

W tym numerze "Notatnika" przedstawiamy Państwu historię pewnej mieszkanki Świeradowa-Zdroju (imię i nazwisko do wiadomości Redakcji), której udało się wyjść z nałogu narkotykowego.

Czy pamiętasz, jakie były relacje w domu?
Mieszane... W sensie ja byłam dzieckiem adoptowanym, więc to nie były relacje stricte matka-córka, ojciec-córka. Wiedziałam, że nie jestem ich dzieckiem. W domu był alkohol, ale nie aż tak dużo. Oczywiście z zewnątrz rodzina funkcjonowała perfekcyjnie, bo chodziłam do szkoły, zawsze miałam czyste ubrania i niczego mi nie brakowało. Natomiast bywały momenty, kiedy było ciężko. Ojciec był osobą, która nie zawsze emocjonalnie sobie radziła. W związku z tym zdarzała się w stosunku do mnie przemoc. Do pewnego momentu. Będąc już starszą, sprzeciwiłam się tego typu zachowaniu. Mogłam mieć wtedy 12 lub 13 lat, kiedy zaczęłam stawiać pewne granice. Ojciec z jednej strony nie znosił sprzeciwu, a z drugiej był pobłażliwy w tym wszystkim. Po wielu latach terapii zrozumiałam, że to były mylne sygnały. Raz byłam karana za coś, nie wiedziałam nawet za co, a za chwilę przytulona, tak jakby nic się nie stało. Nigdy nie wiedziałam, w jakim będzie nastroju, więc bywało różnie.

Co skłoniło cię do sięgnięcia po narkotyki?
Wbrew pozorom byłam dzieckiem cichym i wycofanym. Zawsze miałam problemy z przystosowaniem się do grupy. Miałam wówczas 14 bądź 15 lat i byłam po lekturze "Pamiętnika narkomanki". Wiadomo, że jak się jest emocjonalnie dojrzałym to przeczyta się to i nic się nie stanie. Natomiast jak jest się zagubionym, to taka lektura może zrobić spustoszenie i w moim przypadku tak było. Zaczęłam brać narkotyki, bo wydawało mi się, że będę fajniejsza, że będę umiała wyjść na przeciw grupie, będę w jakimś stopniu akceptowana i lubiana. Poniekąd to mi się udało. Nie ukrywajmy, że np: amfetamina czy metaamfetamina działa tak, że człowiek bardziej otwiera się na innych. Co prawda każdy reaguje inaczej, ale w moim przypadku tak właśnie było. Nie miałam problemu, żeby podejść do kogoś i pogadać na imprezie czy gdzieś w większym gronie. Wtedy okazało się, że nie siedzę w kącie, tylko wychodzę bardziej do ludzi i to mi się podobało.

Po jakie substancje najczęściej sięgałaś?
Moja terapeutka zawsze się śmiała, że ja zaczęłam z grubej rury. Nie wiem, jak jest teraz, ale w tamtym czasie młodzież zaczynała od marihuany, potem amfetamina, kończąc na metaamfetaminie czy mefedronie. Natomiast ja zaczęłam od razu od amfetaminy. Był taki moment, że brałam ją często, ale też miałam gdzieś z tyłu głowy kontrolkę i zdarzało się, że wpadałam w trzymiesięczny ciąg, a potem była przerwa. Tak mniej więcej miesiąc lub dwa. Będąc osiemnastolatką więcej paliłam marihuany. Od czego to było zależne? Nie mam pojęcia. Może dlatego, że towarzystwo, w którym się obracałam uważało, że marihuana to nie jest narkotyk i nikogo jeszcze nie zabiła. Później miałam takie epizodyczne przygody z narkotykami. Zdarzało mi się wziąć kokainę, mefedron itp. W mieście, w którym mieszkałam, była też moda na leki na kaszel. One miały działanie halucynogenne, a że były dostępne bez recepty, to można było je bez problemu nabyć. Wiem, że teraz się to zmieniło i niektóre leki są już na receptę. Dużo też się zmieniło po śmierci mojego ojca adopcyjnego. Wtedy mi już hamulce puściły. Jeżeli kiedykolwiek chciałam przestać brać to dla niego. Moja blokada polegała na tym, że nie chciałam go zawieść, ponieważ poświęcił życie, aby mnie w jakimś stopniu wychować. Po jego śmierci zaczęłam brać wszystko jak leciało. Trwało to prawie rok. Wtedy podjęłam drugą próbę leczenia. Pierwszą podjęłam jak miałam 19 lat, ale tylko przez kilka miesięcy. Drugie podejście było już bardziej świadome i konkretne, żeby coś zmienić w swoim życiu.

I udało się?
Na razie się udało. Siedem lat temu poszłam do MONAR-u i zaczęłam swoją przygodę z terapią. W międzyczasie doszło u mnie do psychozy narkotykowej i zdiagnozowano u mnie zaburzenia osobowości. Przez wiele lat mojej trzeźwości przyjmowałam leki, które stabilizowały moje nastroje. Myślę, że to dobrze, że są takie miejsca jak MONAR, ponieważ ci ludzie są naszym zwierciadłem. Patrząc na nich, widzisz siebie i najczęściej to, co denerwuje cię w innych ludziach, tak naprawdę denerwuje cię w tobie samym.

Oprócz MONAR-u ktoś jeszcze Ci pomógł? Jacyś znajomi, przyjaciele?
Wiesz co... Przy drugiej terapii, można powiedzieć udanej, nie byłam sama. Miałam bliską mi osobę. Moją przyjaciółkę. Zawsze mnie wspierała w mojej decyzji i była obok. Również moja terapeutka, która w pewnym momencie była już nie tylko terapeutką, ale też osobą, która zawsze mi pomoże. Wiedziałam, że gdy w weekend do niej zadzwonię i powiem, że coś się złego dzieje, to ona zrobi wszystko, aby mi pomóc. Parę życzliwych osób pojawiło się na tej drodze, ale w chwili kiedy już byłam trzeźwa. Wydaje mi się, że one pojawiły się po to, aby mnie dalej prowadzić, żebym ja się gdzieś po drodze nie poddała. Dla osoby uzależnionej największym "wrogiem" jest samotność. Jak ma się te 2 lub 3 osoby, to bardzo pomaga.

A co na to wszystko Twoja rodzina?
Tutaj muszę powiedzieć, że od śmierci rodziców minęło 8 lat, a od 7 lat jestem trzeźwa i do tej pory nie wiem. Teraz z perspektywy czasu wydaje mi się, że musiały być od strony ojca jakieś podejrzenia. Musiał widzieć, że coś jest nie tak, ale dlaczego nie było z jego strony nigdy reakcji na zasadzie zwrócenia uwagi, nie mam pojęcia. Może to był lęk, bezradność albo obojętność. Jak byłam już osobą pełnoletnią, były "groźby", że powinnam pójść do pracy, bo nikt mnie nie będzie utrzymywać, ale ja wiedziałam, że to tylko takie gadanie. W domu więcej mnie nie było, jak byłam. Dom traktowałam bardziej jak hotel. Przez tydzień lub dwa siedziałam u znajomych i imprezowałam, a do domu wracałam, żeby się przebrać i wykąpać. W tym czasie uczęszczałam też do szkoły zaocznej. Oceny miałam dobre, na zajęciach byłam, więc nie było takiego problemu z tym. Natomiast twardej reakcji na zasadzie - masz problem z narkotykami i powinnaś coś z tym zrobić - nie było. To był duży błąd, ponieważ wydaje mi się, że gdyby wtedy ktoś wystawił mi walizkę za drzwi i powiedział: "skoro tak kierujesz swoim życiem, to proszę bardzo, idź i kieruj nim tak dalej, ale my nie będziemy na to patrzeć", to wydaje mi się, że wcześniej dotknęłabym takiego ludzkiego upodlenia i zrobiła coś w tym kierunku, żeby z tego wyjść. Nigdy tak się nie stało i to było takie ciche przyzwolenie na to, abym się zabijała.

Widać, że terapia się udała. Jesteś już dwa lata po ślubie i masz rocznego syna. Na koniec powiedz, jak uchronić dziecko przed tego typu używkami?
Nie ukrywam, że bardzo często o tym myślałam. Jeszcze zanim poznałam męża i zaszłam w ciążę. Jakbym uchroniła dziecko? Jeśli dziecko będzie chciało, to pójdzie i weźmie to. Tylko, że ja mam tą wiedzę, że ja to poznam. Będę widzieć, że coś się z nim złego dzieje. Jeżeli byłby taki problem, to w porę to zatrzymam. Trzeba patrzeć, obserwować, a przede wszystkim rozmawiać. Niedawno czytałam gdzieś raport na temat uzależnień wśród młodzieży i dzieci. Padły tam bardzo mądre słowa: "narkomania to jest też choroba braku rozmowy w domu". Jeżeli jesteśmy zabiegani i nie poświęcimy dziecku uwagi, to dziecko tą uwagę znajdzie gdzie indziej. Niekoniecznie to będzie środowisko odpowiednie dla niego. Dlatego jedyne co ja mogę jako matka to monitorować, patrzeć, obserwować, rozmawiać i być dla dziecka, bo tak naprawdę nic więcej nie możemy zrobić, a trzymać kogoś pod kloszem to też nie jest rozwiązanie.

Dziękuję za rozmowę oraz poświęcony czas i życzę powodzenia.

Rozmowę przeprowadziła **Angelika Zwolak**

Rodzicu, jak pomóc dziecku ustrzec się przed narkotykami?

Bądź dobrym słuchaczem i interesuj się tym, co dzieje się w życiu dziecka.
Nigdy nie zbywaj dziecka i nie unikaj trudnych tematów.
Zawsze staraj się znaleźć czas dla dziecka w myśl „bliżej siebie, dalej od narkotyków!".
Ucz dziecko, jak radzić sobie ze stresem, problemami, a także jak rozładowywać emocje. Nie bądź przy tym nadmiernie opiekuńczy. Pozwól dziecku zdobywać doświadczenia; czasem popełnia przy tym błędy, zatem bądź zatem czujny.
Bądź przykładem i autorytetem. Bądź konsekwentny, miej priorytety. Wyrażaj zdecydowaną negatywną opinię o narkotykach. Nie bądź obojętna na krzywdę innych, w myśl: „nie moje dziecko – nie wtrącam się, to mnie nie dotyczy!".

Opracowano na podstawie www.kbpn.gov.pl zakładka Profilaktyka

Narkotyki – gdzie zgłosić się o pomoc?

- ogólnopolski telefon zaufania dla osób uzależnionych **800 199 190**
- poradnia narkotykowa on-line **www.narkomania.org.pl**
- na stronie Krajowego Biura ds. Przeciwdziałania Narkomanii znajduje się baza placówek udzielających pomocy osobom uzależnionym od substancji psychoaktywnych **www.kbpn.gov.pl**
- punkt konsultacyjno-informacyjny funkcjonujący na terenie Świeradowa-Zdroju - patrz str. 15 "Notatnika".

Ryzyko – minimalne, szansa na uratowanie życia - ogromna

Z mieszkającym w Świeradowie-Zdroju dawcą komórek macierzystych rozmawiał **Adam Karolczuk.**

Jak to się wszystko zaczęło?
Mieszkałem wtedy w Olsztynie i 4 lata temu przypadkiem, nawet nie pamiętam, czy impuls dali znajomi, internet czy też zerknąłem na jakiś billboard.

Trzeba było się udać w jakiejś miejsce, zgłosić akces?
Nie, online wysyła się sygnał do fundacji DKMS o gotowości zostania dawcą, stamtąd przysyłają probówkę, samemu robi się wymaz i pocztą odsyła pod wskazany adres. Fundacja na podstawie tego wymazu tworzy mój profil genetyczny i dodaje do swojej bazy. Gdy zgłasza się osoba chora na białaczkę, która też ma swój profil, rozsyła się te dane w poszukiwania bliźniaka genetycznego, aż trafia w którejś z baz rozrzuconych po całym świecie.

I potem przez 4 lata był pan w uśpieniu?
W zupełnym.

A jak nadszedł sygnał?
Był marzec tego roku, dostałem telefon z nieznanego numeru, odebrałem, po drugiej stronie miła pani poinformowała, że zostałem wytypowany jako potencjalny dawca. Poinformowała o całej procedurze i o tym, że musi nastąpić potwierdzenie zgodności. W jednym z laboratoriów zrobiłem badanie krwi, próbki zostały wysłane do fundacji, po trzech tygodniach kolejny telefon potwierdził zgodność, po czym zadano mi pytanie, czy nadal zgadzam się zostać dawcą. Otrzymałem wtedy cały pakiet informacji o tym, jak to będzie wyglądać i że w przeciągu trzech miesięcy otrzymam kontakt, bo klinika biorcy musi przygotować wszystkie dokumenty.

Biorca z Polski?
Ze Stanów Zjednoczonych.

Cokolwiek o nim wiadomo?
Tylko tyle, że jest to mężczyzna w wieku od 20. do 29. roku życia. Ale o tym dowiedziałem się dopiero po oddaniu szpiku.

Gdzie odbył się cały proces?
O szczegółach nie wolno mi mówić – takie są zasady. W każdym razie po około trzech miesiącach poinformowano mnie, że na tę chwilę mogę nie szykować się na oddanie szpiku, ponieważ klinika biorcy póki co zrezygnowała. Zapadła cisza, po czym pod koniec lipca znów odezwała się moja placówka, że jednak mogę się szykować, bo klinika biorcy zgłosiła się ponownie. Dostałem termin na badania wstępne, pojechałem, w jeden dzień zrobili mi badania krwi, wymaz na koronawirusa, prześwietlenie klatki, usg brzucha... Chodziło o to, by stwierdzić, że jestem całkowicie zdrowy, co jeszcze tego samego dnia wszystkie wyniki potwierdziły. Wróciłem do domu i po kolejnych dwóch tygodniach, w sierpniu, gdy już miałem wyznaczoną datę, przez 4 dni sam robiłem sobie zastrzyki z czynnikiem wzrostu, będąc wcześniej poinformowanym przez lekarzy, że mogę się czuć osłabiony. Przez ten czas mogłem 24 godziny na dobę kontaktować się z fundacją lub ośrodkiem – gdyby zdarzyło się coś nieprzewidzianego.

Ile było tych zastrzyków?
Osiem, po dwa dziennie co 12 godzin. I jeszcze dziewiąty na miejscu tuż przed pobraniem. Lekarze ostrzegli, że mogą się u mnie pojawić objawy zbliżone do grypy. Nie miałem jednak gorączki, tylko lekkie osłabienie i uciski w klatce piersiowej, wa także bóle głowy.



Jak wyglądał proces pobierania krwi?
Bardziej pasuje termin „przetaczanie". By można było wydzielić komórki macierzyste z krwi obwodowej, podłączono mi wenflon do jednej ręki, skąd krew docierała do maszyny, która separowała te komórki, po czym wracała do drugiej ręki. Przez pięć godzin przepompowano w ten sposób trzy razy całą objętość mojej krwi, w sumie 5,7 litra razy trzy. Łatwo policzyć.

Ile w sumie pobrano tej krwi z komórkami macierzystymi?
Około 300 mililitrów. O wiele mniej niż przy honorowym krwiodawstwie.

Co można robić przez te pięć godzin pobierania?
Leżeć, siedzieć, spać, cały czas będąc pod kontrolą pielęgniarską i lekarską.
Gdy już dowiedział się pan, że komórki macierzyste przeznaczone były dla młodego Amerykanina, można się było także dowiedzieć, czy faktycznie uratowały mu życie?
To zależy już tylko od woli dawcy i biorcy, ale jest jeszcze dodatkowy czynnik, który może blokować przepływ informacji – to regulacje prawne w danym kraju. Jeśli w USA prawo mówi „nie", a o tym, czy tak jest, nie mam zielonego pojęcia, to nie dowiem się nigdy, nawet gdybyśmy obaj wyrazili taką zgodę.

Czy pobrana u pana dawka jest jednorazowa i musi choremu wystarczyć, czy jest kilka dawek z różnych ośrodków?
W tym momencie jestem jedynym dawcą, ale i tak nie ma gwarancji, że po otrzymaniu moich komórek macierzystych zabieg będzie skuteczny. W większości przypadków udaje się chorego wyleczyć, ale na wszelki wypadek powiedziano mi, że po jakimś czasie mogę zostać poproszony o ponowne dawstwo. Na razie jestem zarezerwowany na pół roku jako dawca dla tego samego biorcy.

Mając takie, a nie inne doświadczenia możesz zachęcić do zostania dawcą?
Jak najbardziej zachęcam. I od razu mówię, że choć proces trzykrotnego przetoczenia krwi wydaje się być cokolwiek przerażający, jest on całkowicie bezbolesny. W dodatku poza separatorem komórek cały przepływ nie jest widoczny dla oka. Ryzyko jest marginalne, a szansa na uratowanie czyjegoś życia – ogromna. Natomiast to, jakie schorzenia wykluczają potencjalnych dawców, najlepiej pytać lekarzy.

Co musi zrobić potencjalny dawca? Pan miał jakiś impuls, załóżmy zatem, że ta rozmowa może stać się dla kogoś takim impulsem.

Wystarczy zajrzeć na stronę internetową fundacji DKMS, gdzie znajdzie wszystkie informacje, i zgłosić swój akces. Jeśli nawet ktoś jest uprzedzony do naszej służby zdrowia i ma jakieś niemiłe doświadczenia, to uspokajam, że wszystkie procedury, badania i pobranie odbywają się na najwyższym profesjonalnym poziomie.

Dziękuję za rozmowę.

Pan Maciej (można podawać tylko jego imię), urodził się i wychował w Ciechocinku, studiował logistykę na politechnice w Poznaniu, imał się wielu zawodów w kraju i za granicą, a do Świeradowa przyjechał do pracy w Uzdrowisku na początku tego roku, realizując przy okazji marzenie życia, by zamieszkać w górach (pasmo karkonoskoizerskie zna już na pamięć od dziecka).

Fundacja DKMS założona została w Niemczech w 1991 roku, dając początek powstaniu największej bazy danych na świecie. Do tej pory zarejestrowano na świecie ponad 10 mln potencjalnych dawców komórek macierzystych. Polskie centrum DKMS istnieje od 2008 roku, rejestrując przez ten czas ponad 1,7 mln dawców.
Przez 29 lat ponad 85 tys. dawców ze wszystkich baz DKMS podarowało komuś szansę na życie.

Czy wiesz, że?

- → W Polsce co 40 minut, a na świecie co 35 sekund ktoś dowiaduje się, że ma białaczkę, czyli nowotwór krwi. Tę diagnozę może usłyszeć każdy - rodzic małego dziecka, nastolatek, dorosły.
- → Dawcą może zostać każdy ogólnie zdrowy człowiek pomiędzy 18 a 55 rokiem życia i nieposiadający znacznej nadwagi. Wystarczy się zarejestrować i być świadomym swojego zobowiązania.
- → Dla wielu chorych jedyną szansą na życie jest przeszczepienie szpiku lub komórek macierzystych od niespokrewnionego Dawcy.

www.dkms.pl

DKMS
POKONAJMY NOWOTWORY KRWI

Fundacja DKMS
ul. Altowa 6/9, 02-386 Warszawa
tel. 22 882 94 00
kontakt@dkms.pl
KRS 0000 318 602

Rzecznik radzi

POWIATOWY RZECZNIK KONSUMENTÓW
przyjmuje w Starostwie Powiatowym w Lubaniu I piętro, pok. 38
godziny przyjęć interesantów:
poniedziałek, środa, czwartek: 7:30 - 15:30,
wtorek: 7.30 - 17.00, piątek: 7:30 - 14:00,
tel. (075) 64 64 359, fax (075) 64 64 321
e-mail: konsumenci@powiatluban.pl

Kiedy dochodzi do skutecznego zawarcia umowy przez telefon?

Zgodnie z art. 20 ustawy o prawach konsumenta - umowa zawierana przez telefon powinna być przesyłana do konsumenta i przez niego potwierdzona. Zatem, jeżeli przedsiębiorca proponuje konsumentowi zawarcie umowy przez telefon, ma obowiązek potwierdzić treść proponowanej umowy utrwaloną na papierze lub innym trwałym nośniku. Oświadczenie konsumenta o zawarciu umowy jest skuteczne, jeżeli zostało utrwalone na papierze lub innym trwałym nośniku po otrzymaniu potwierdzenia od przedsiębiorcy.

Zadaniem zapisu jest ochrona interesów obu stron, ze względu na fakt, że rozmowy telefoniczne zwykle nie są rejestrowane i nie mogą być rejestrowane bez zgody prowadzących je stron. Częstą sytuacją jest brak możliwości udowodnienia, jaki kształt miała zawierana umowa. Ustawodawca chcąc temu zaradzić wprowadził obowiązek potwierdzania całej treści umowy na papierze lub innym trwałym nośniku, np. e-mail.

W praktyce oznacza to, że **treść każdej umowy zawieranej przez telefon powinna być przesyłana do konsumenta w formie papierowej lub elektronicznej, a następnie musi zostać potwierdzona w taki sam sposób, aby oświadczenie konsumenta o zawarciu umowy w ogóle było skuteczne**. W przeciwnym razie samo oświadczenie o chęci zawarcia umowy przez telefon nie jest wiążące. Zgoda konsumenta na zawarcie umowy musi być wyrażona w sposób wyraźny: nie można jej domniemywać ani utożsamiać z brakiem sprzeciwu.czeń, ostatecznie pozostaje droga sądowa.

Agnieszka Cichoń
Powiatowy Rzecznik Konsumentów



Związek Sybiraków

Koleżanki i Koledzy Sybiracy należący do Związku Sybiraków w Świeradowie-Zdroju

Z uwagi na pandemię koronawirusa nie organizujemy w tym roku spotkania. Zarząd postanowił ograniczyć obchody naszego święta i zamówić mszę świętą w świeradowskim kościele w niedzielę, **13 września 2020 roku o godzinie 12:00**. Nie będzie pocztów sztandarowych, jedynie wiązanka kwiatowa i zapalony znicz przy pamiątkowej tablicy. Prosimy o pozostanie w domach i włączenie się do modlitwy za Sybiraków, których zabrakło wśród nas, pozostałych w grobach dalekiej Syberii, na cmentarzach w całej Polsce i za żyjących, którym życzymy zdrowia, długich lat życia, wielu radosnych i spokojnych dni wśród najbliższych i w rodzinach.

Prezes Zarządu Związku Sybiraków

Związek Sybiraków 17 września 2020 roku

„Umarłym wieczność dotąd trwa,
Dokąd pamięcią się im płaci"

To słowa naszej noblistki, Wisławy Szymborskiej przypominają nam, że zbliża się wrzesień, a w nim dwie tragiczne w naszej historii rocznice, o których należy pamiętać. Pierwszy września 1939 r., gdy od zachodu napadają nas hitlerowcy i rozpoczyna się II wojna światowa oraz 17 września ze wschodu wojska sowieckie najeżdżają nasze tereny. Tysiące Polaków w bydlęcych wagonach wywożono na Sybir, do Kazachstanu, w głąb Rosji. Starannie zaplanowana przez Stalina i systematycznie realizowana została akcja zsyłek. Pierwsza masowa deportacja miała miejsce 10 lutego 1940 roku, druga odbyła się 13 kwietnia 1940, trzecia w czerwcu 1940 r. i czwarta w czerwcu 1941 roku. Deportacja obejmowała osadników wojskowych, urzędników, funkcjonariuszy państwowych, pracowników służb leśnych, bogatych ziemian, rolników, drobnych kupców, inteligencję uważaną za element kontrrewolucyjny, ich rodziny, kobiety i dzieci. Deportacje trwały do 1956 r. Wszyscy cierpieli z powodu głodu, szerzących się chorób, braku leków, wycieńczenia katorżniczą pracą, wielu tam pozostało ponosząc najwyższą ofiarę – ofiarę życia. Ginęli, bo byli Polakami! Jednak patriotyczna postawa zesłańców, głęboka wiara błagalne modlitwy dawały nadzieję na powrót do ojczyzny. W 1928 roku powstaje Związek Sybiraków, po przerwie spowodowanej II wojną światową, reaktywuje się dopiero w 1988 roku. Zesłańcy utrwalają pamięć o prawdzie historycznej tamtych tragicznych lat, piszą wspomnienia, wiersze, pamiętają o obozach, gułagach. Organizują oddziały terenowe, spotkania patriotyczne. Upamiętniają ofiary sowieckiego terroru.

I choć dziś żyjemy w wolnej Polsce,
Choć weselszy stał się dla nas świat,
Nie zapomnimy nigdy,
Tamtych trudnych syberyjskich lat.

Sybiraczka – Zofia Leks

Drodzy Uczniowie, Nauczyciele, Rodzice!

Niech rozpoczynający się rok szkolny będzie czasem umacniającym poczucie, że szkoła to nie tylko miejsce pracy i nauki, ale także miejsce odkrywania świata, budowania relacji, kształtowania wartościowych postaw, rozwijania zainteresowań i pasji.
Wszystkim Uczniom życzymy samych piątek, Nauczycielom i Pracownikom Oświaty - spokojnej i satysfakcjonującej pracy, a Rodzicom i Opiekunom - cierpliwości i konsekwencji w wychowywaniu młodego pokolenia.

Redakcja



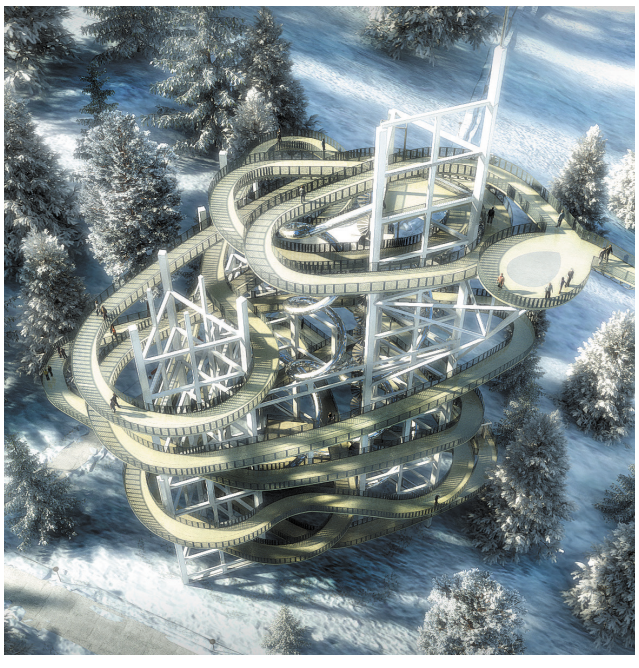
NA BIEŻĄCO

ŻŁOBEK MIEJSKI

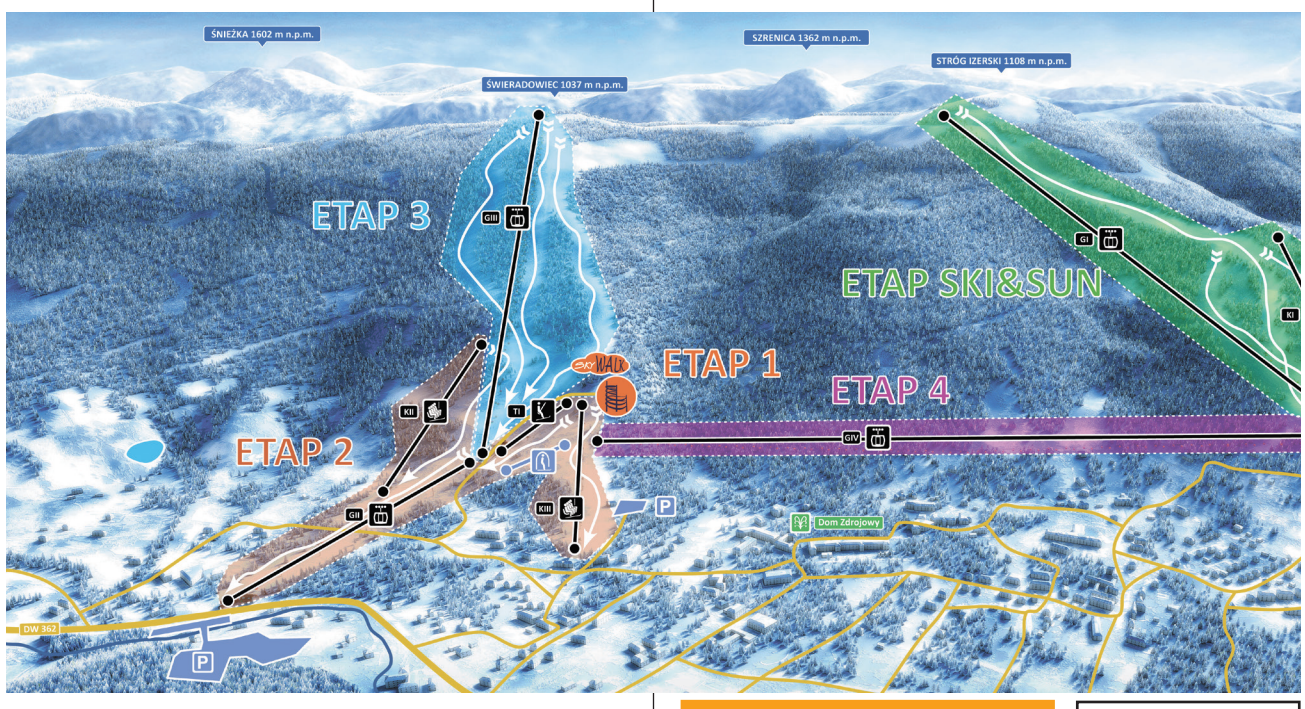
Trwają przygotowania nad uruchomieniem miejskiego żłobka w budynku nowego przedszkola. Wstępnie zakładaliśmy otwarcie na 1. września 2020 r. Niestety, z powodu przedłużającego się rozliczenia projektu z Urzędem Marszałkowskim nie dotrzymamy tego terminu. Dopiero po rozliczeniu projektu oraz ustaleniu ostatecznych wskaźników rezultatu będziemy mogli uruchomić obiekt. Prawdopodobnie nastąpi to z początkiem 2021 r. Po przebrnięciu przez formalności związane z otwarciem nowej placówki ogłosimy nabór chętnych, na których będą czekały 32 miejsca. Mam nadzieję, że nie będziemy mieć problemów z pozyskaniem odpowiedniej kadry do opieki nad dziećmi. Warunki i szczegóły rekrutacji pojawią się w ogłoszeniu o naborze.

SKY WALK ŚWIERADÓW-ZDRÓJ

W fazę realizacji weszła koncepcja rewitalizacji starego kompleksu narciarskiego na górze Świeradowiec. Właśnie rozpoczął się etap 1, czyli budowa wyjątkowej wieży przygodowo-poznawczej. Sam projekt przygotowywaliśmy od wielu lat. Za zgodą Rady Miasta sporządziliśmy kompletny projekt wieży oraz pozyskaliśmy pozwolenie na budowę. Cała koncepcja wieży była konsultowana z Radnymi ostatnich kadencji, którzy w głosowaniu wybrali projekt architektoniczny tego obiektu i zgodzili się na jego finansowanie przez gminę (ok. 300 tys. zł). Złożenie całej dokumentacji, czyli przeprowadzenie oceny odziaływania na środowisko, zmiana planu zagospodarowania przestrzennego pod lokalizację wieży, wykonanie projektu technicznego i uzyskanie pozwolenia na budowę na gminę zajęło nam ponad 3 lata. Sposób przygotowania przedsięwzięcia jest pod wieloma względami innowacyjny. Przede wszystkim inicjatorem całego pomysłu jest gmina. W październiku 2019 roku ogłosiliśmy przetarg na wieloletnią dzierżawę gruntu z obowiązkiem zabudowy obiektem, na który gmina uzyska pozwolenie na budowę. 23 stycznia 2020 roku gmina podpisała umowę z firmą SKY WALK ŚWIERADÓW-ZDRÓJ, która wygrała przetarg na dzierżawę gruntu. Jednocześnie gmina zobowiązała się, że w ciągu kilku miesięcy przekaże odpłatnie prawomocne pozwolenie na budowę wieży, co nastąpiło w maju br. Inwestor ma obowiązek wybudować wieżę do końca 2021 roku. Obecnie trwają intensywne prace przy budowie obiektu. Otwarcie zaplanowano na czerwiec 2021 roku. Wartość inwestycji to około 40 mln zł.



Przed nami duże wyzwanie logistyczne. Mamy 10 miesięcy, aby przygotować organizację ruchu kołowego, pieszego oraz parkingów wokół wieży. Będzie to wymagało od naszego samorządu zaangażowania finansowego w budowę nowych dróg i sieci wod-kan. Do wieży musimy doprowadzić kanalizację sanitarną, deszczową oraz nowy wodociąg, ponieważ w tej dzielnicy miasta nie mamy odpowiedniego uzbrojenia terenu w media. Będziemy chcieli ograniczyć dojazd aut osobowych pod samą wieżę, zatrzymując je na parkingach buforowych przy ulicy Nadbrzeżnej. Parkingi będą mogły pomieścić około 700 aut. Obecnie trwają negocjacje z właścicielami potencjalnych gruntów przeznaczonych na parking. Wielu odwiedzających wieże, będzie parkować wokół centrum miasta. Z myślą o nich planujemy w ciagu 2 lat zorganizować prawie 2000 miejsc postojowych. Wytyczymy 3 lub 4 szlaki piesze prowadzące z centrum miasta do Sky Walk. Idealnym rozwiązaniem problemu dowozu gości do wieży, będzie budowa wyciągu gondolowego od ulicy Nadbrzeżnej do wieży, który z dużym prawdopodobieństwem będzie oddany do użytku w 2022 roku. Na poniższej mapie przedstawione zostały kolejne etapy inwestycyjne w kompleksie Świeradowca. Etap 1, czyli budowa wieży jest najtrudniejszy, ponieważ zaczynamy od wielkiego zera. W miejscu, gdzie jest zlokalizowany Sky Walk nie ma wspomnianych wcześniej dobrych dróg dojazdowych, ani sieci elektrycznych, gazowych, czy wod-kan. Etap 1 jest bardzo istotny, gdyż uwiarygadnia całą koncepcję odbudowy kompleksu Świeradowca. Oczywiście na każdym etapie są duże problemy do rozwiązania. Jeśli radni naszej gminy uwierzą w kolejne etapy, to uda nam się pójść do przodu. Będę proponował Radzie Miasta, aby to gmina wykonała dokumentację projektową z pozwoleniem na budowę kolejnych wyciągów gondolowych i kanapowych. Następnie znajdziemy inwestorów, którym odsprzedamy dokumentację z dzierżawą terenu wraz z terminowym zabudowaniem gruntów zgodnie z pozwoleniem na budowę.



Etap 2, na który uzyskaliśmy zgodę Regionalnej Dyrekcji Ochrony Środowiska, to budowa 5 wyciągów narciarskich (gondola, 2 kanapy, 2 wyciągi talerzykowe), tras zjazdowych oraz instalacji do naśnieżania wraz ze zbiornikiem na 40 000 m3 wody. Szacunkowa wartość tego etapu to ok. 50 mln zł. Etap 3 jest zawieszony, z uwagi na brak zgody ochrony środowiska na dalsze projektowanie ze względu na siedliska cietrzewia. Etap 4 opiewający na około 30 mln zł, to budowa gondoli nad miastem, łączącej SKI&SUN ze Świeradowcem. Inwestycja zajmie nam około 2-3 lata. Etap SKI&SUN to z kolei rozbudowa obecnego ośrodka o dwie trasy po ok. 1 km każda oraz nowy wyciąg kanapowy z dolnej stacji do wypłaszczenia ok. 1 km długości, jak również budowa całorocznego toru saneczkowego. Oczywiście każdy z etapów będzie modyfikowany w miarę możliwości dokumentacyjnych i finansowych inwestorów. Również projekt obecnie budowanej wieży Sky Walk Świeradów-Zdrój zostanie w ciągu dwóch lat rozbudowany o ścieżki w koronach drzew i wiszący most nad strumieniem. Przy tym etapie będziemy prosić o wsparcie gminę Mirsk, ponieważ ścieżki w koronach drzew, jak również etapy 3 i 4 zostaną zlokalizowane na gruncie Lasów Państwowych, ale administracyjnie należących do naszego sąsiada, czyli Gminy Mirsk. Mam nadzieję, że uda nam się wspólnie podjąć temat, tak jak to miało miejsce przed laty przy tworzeniu planu zagospodarowania przestrzennego pod budowę kolei gondolowej SKI&SUN. Takie inwestycje, to dla samorządów większe dochody do budżetu miasta. Właściciel SKY Walk będzie wpłacał do budżetu gminy Świeradów-Zdrój podatki od działalności gospodarczej w kwocie ok. 300-350 tys. Dzisiaj trudno oszacować ile pieniędzy w mieście zostawią nowi goście wieży. Sądzę, że będzie to dodatkowe ok. 4 mln zł rocznie, wydane głównie w restauracjach, kawiarniach, hotelach i na inne usługi świadczone przez naszych lokalnych przedsiębiorców. Powstanie kilkadziesiąt nowych miejsc pracy, a w perspektywie 5-7 lat przybędzie ich prawie tysiąc. Jestem głęboko przekonany, że uda nam się osiągnąć opisane cele. Podstawą jest współpraca Burmistrza z Radą Miasta. Choć były momenty bardzo krytyczne i projekt wieży kilka razy wisiał na przysłowiowym włosku, to większość Radnych potrafiła zaufać Burmistrzowi i dawała zielone światło do dalszego działania. Projektem SKY WALK udowodniliśmy, że nasz samorząd potrafi inicjować projekty z najwyższej europejskiej półki.

Roland Marciniak
Burmistrz Świeradowa-Zdroju



OBWIESZCZENIE
BURMISTRZA MIASTA ŚWIERADÓW-ZDRÓJ

o przystąpieniu do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Świeradów-Zdrój wraz z prognozą oddziaływania na środowisko

Na podstawie art. 17 pkt 1 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (t.j. Dz. U. 2020 poz. 293 z późniejszymi zmianami)
oraz na podstawie art. 39 ust.1, w związku z art. 46 pkt 1 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (t.j. Dz. U. z 2020 r., poz. 283 z póź. zm.)

zawiadamiam o podjęciu przez Radę Miasta Świeradów-Zdrój
uchwały **Nr XXX/139/2020 z dnia 16 lipca 2020 r.**

w sprawie: przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Świeradów-Zdrój wraz z prognozą oddziaływania na środowisko.

Zgodnie z załącznikiem graficznym do uchwały obszar objęty opracowaniem wymienionego wyżej miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego obejmuje Miasto Świeradów-Zdrój w granicach administracyjnych.

Zainteresowani, mogą składać wnioski do wyżej wymienionego planu miejscowego oraz do prognozy środowiskowej.

Wnioski należy składać na piśmie w Urzędzie Miasta Świeradów-Zdrój,
ul. 11 Listopada 35, 59-850 Świeradów-Zdrój
w terminie do dnia **30 września 2020 r.**

Wniosek powinien zawierać:
1. Nazwisko, imię lub nazwę i adres wnioskodawcy,
2. Oznaczenie nieruchomości, której dotyczy (adres, nr działki, arkusza mapy i obrębu ewidencyjnego).
3. Przedmiot wniosku (określenie wnioskowanego przeznaczenia terenu: np. funkcji, gabarytów projektowanych obiektów, architektury itp.).

Na podstawie art. 17a Ustawy z dn. 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz. U. 2018 poz. 1945 ze zm.), informuję, że dane osobowe zawarte we wnioskach są przetwarzane na podstawie art. 6 ust. 1 lit. c Rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/679 z dnia 27 kwietnia 2016 r. w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych i w sprawie swobodnego przepływu takich danych oraz uchylenia dyrektywy 95/46/WE (ogólne rozporządzenie o ochronie danych – RODO). Administratorem tych danych jest Burmistrz Miasta Świeradów-Zdrój z siedzibą w Urząd Miasta Świeradów-Zdrój, ul. 11 Listopada 35, 59-850 Świeradów-Zdrój. Złożone wnioski - po ich zanonimizowaniu - będą przekazywane przez Burmistrza Miasta Świeradów-Zdrój do uprawnionych podmiotów na potrzeby realizacji procedury planistycznej.

Burmistrz Miasta
Roland Marciniak

Ścieżki na singlach naprawione





Ulewne deszcze padające w dniach 20-21 czerwca wyrządziły na ścieżkach rowerowych niemałe spustoszenie. Na odcinku „Pętla Góreczno" prowadzącym od Tewy do Czeszki uszkodzona została konstrukcja ścieżki na łącznym odcinku 100 m. Wynikiem tych deszczy były także uszkodzenia konstrukcji, zapchane przepusty oraz zastoiny wodne (fot. 1) na ścieżkach w masywie „Zajęcznika".

W dniach 15-24 lipca firma Krzysztof Osiński ze Świeradowa-Zdroju, dokonała napraw na odcinkach wskazanych przez pracowników Referatu Gospodarki Miejskiej i Inwestycji. W związku z ograniczonymi środkami finansowymi remontu dokonano na najbardziej zniszczonych fragmentach ścieżek (fot. 2 – naprawiony odcinek Pętla Góreczno).

Wartość zadania opiewała na kwotę 15 tys. zł.

MHD

Echa Sesji

Świeradowski spacer w chmurach i antymuszkieter z Korczaka 5

W piątek, 31 lipca 2020 r. odbyła się kolejna Sesja Rady Miasta Świeradów-Zdrój. Tym razem Radni spotkali się w sali kinowej Centrum Edukacji Ekologicznej NATURA 2000 „Izerska Łąka". Przed rozpoczęciem, wszystkich zebranych powitała Dorota Marek, Dyrektor MCKAiPG „Stacja Kultury" – pod które podlega Czerniawski obiekt. Następnie głos zabrała Katarzyna Rzeczkowska, gospodarz centrum, która w kilku zdaniach opowiedziała o działaniach dydaktycznych prowadzonych nie tylko przez nią, ale również przez licznych gości zapraszanych do współpracy przy wydarzeniach tematycznych na „Izerskiej Łące".

W świetle ostatnich rewelacji nie trudno się domyślić, że sesję zdominował temat, którym żyje całe nasze miasteczko. Jak przystało na pilnie strzeżoną tajemnicę, od dłuższego czasu wiedzieli o niej prawie wszyscy, chociaż teorie na temat tego, czego ona dotyczy - były rozmaite. W końcu jednak mieliśmy okazję poznać zagadkowych czeskich inwestorów, którzy ustawili potężne dźwigi na zboczach góry Świeradowiec. Okazało się, że trwają prace nad budową wieży widokowej wysokiej na blisko 70 metrów. Rozmach inwestycji wskazuje, że SKY WALK – bo taką nazwę nosi przedsięwzięcie – stanie się unikatową atrakcją na skalę nie tylko naszego regionu, ale i całego kraju! Radni nagrodzili prezentację gromkimi brawami. Ciekawych projektu zachęcamy do zapoznania się ze szczegółowymi materiałami informacyjnymi opublikowanymi na stronie internetowej Miasta www.swieradowzdroj.pl.

Jak mantra wracają pytania o odcinek ulicy Korczaka wiodący przez osiedle bloków, ponieważ droga od dawna pozostaje w fatalnym stanie (zdjęcie poniżej). Co do konieczności remontu dziurawej nawierzchni zgodni są włodarze Gminy, Spółdzielnia Mieszkaniowa „Zdrój" i PRAWIE wszyscy mieszkańcy Wspólnoty Mieszkaniowej Korczaka 5… Niestety to uporczywe „prawie" jest smutną luką… w prawie. Okazuje się, że połowa drogi należy do wspólnoty i pomimo tego, że zdecydowana większość opowiedziała się za remontem, jeden z mieszkańców bloku uporczywie nie udziela na ten remont zgody, blokując tym samym całą inwestycję. Zgodnie z prawem bowiem wymagana jest 100-procentowa jednomyślność całej wspólnoty. Jedyną drogą do rozwiązania sprawy pozostaje zatem droga sądowa. Jeden przeciwko wszystkim, wszyscy przeciwko jednemu!



Sesje Rady Miasta transmitowane są na żywo na kanale Świeradów-Zdrój – Górskie Uzdrowisko na Youtube. Można tam również znaleźć archiwalne nagrania z poprzednich sesji.

TP

Ślimak to nie żart!



Plaga ślimaków dała o sobie znać nie tylko w ogrodowych grządkach i rabatach, ale również wpłynęła na funkcjonowanie naszego ulicznego oświetlenia. Mogłoby się wydawać, że „szkodnik" łatwa sprawa, ale jego działanie bardzo utrudnia prawidłowe funkcjonowanie oświetlenia ulicznego. Pojawienie się ślimaków powoduje zwarcie fazowe na podstawach bezpiecznikowych, a co za tym idzie system zegarowego ustawienia oświetlenia, który włączą i wyłącza lampy, powoduje ich samoczynne uruchamianie. Stąd pojawiają się sytuacje, kiedy oświetlenie uliczne świeci w dzień, a nie zapala się, kiedy zapada zmrok. Dlatego bardzo dziękujemy za czujność naszym Mieszkańcom i interwencje dotyczące tych „anomali". Dokładamy wszelkich starań, aby na bieżąco walczyć z „intruzem" bez szkody dla żadnej ze stron.

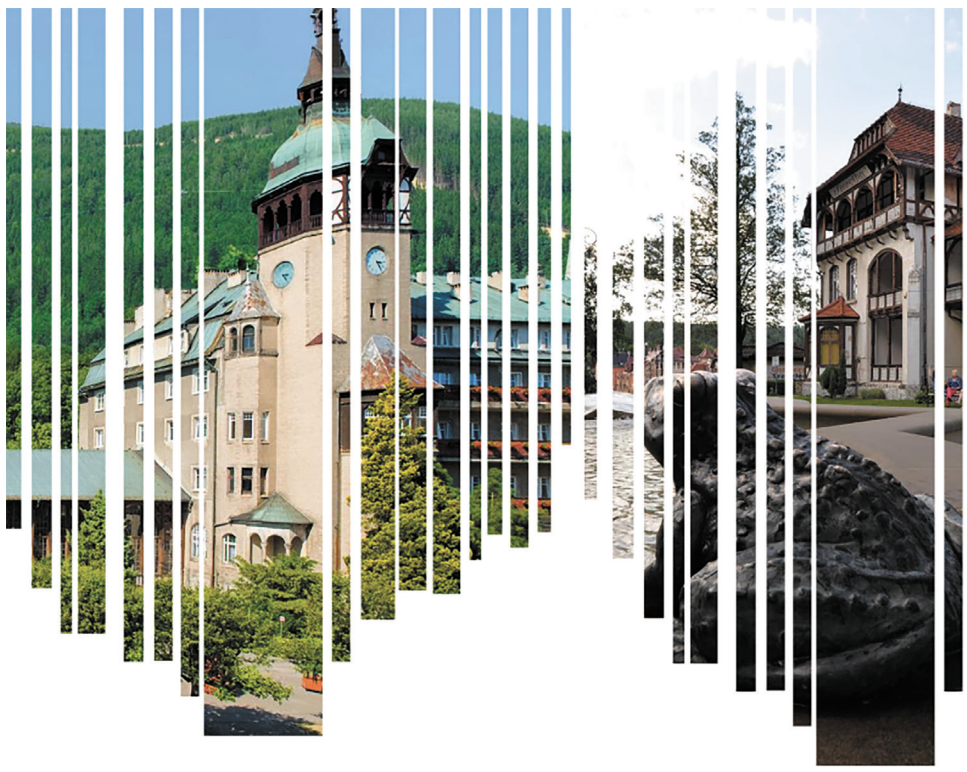
EW

Świeradów-Zdrój na sportowo

W sierpniu ruszyły rozgrywki Alniko - A klasy. **TKKF Kwisa Świeradów** zaliczyła udany start, wygrywając z Kwisą Mroczkowice 5:0. W drugiej kolejce Kwisa zmierzyła się z drużyną Łazek Pisarzowice, odnosząc drugie zwycięstwo (4:0). W trzeciej kolejce dobra passa została utrzymana i nasi piłkarze wygrali z Pogonią Wleń 2:1. Z kolei I Runda Pucharu Polski OZPN Jelenia Góra przyniosła nam zwycięstwo z KS Pławna (5:0). Mniej szczęścia dopisało Kwisie w II rundzie i przegrała z Gryfem Gryfów Śląski 0:3.

Sukcesami mogą pochwalić się również biegacze ze Świeradowa. W VII. Biegu Alpejskim z Kowar na Przełęcz Okraj, który odbył się 15 sierpnia, dwójka naszych mieszkańców stanęła na podium. **Teresa Fierkowicz** była najszybsza w kategorii K-55, a **Maciej Krajewski** zajął trzecie miejsce w kategorii M-20. Gratulujemy!

JK



MCKAiPG "Stacja Kultury" ogłasza

KONKURS NA WITACZ I NAPIS MIASTA ŚWIERADÓW-ZDRÓJ

Termin przesyłania prac konkursowych:
do 15 października 2020 r., do godz. 17:00

Regulamin i szczegóły:
www.stacjakultury.swieradowzdroj.pl



Stacja Kultury serce miasta Świeradów-Zdrój

Miejskie Centrum Kultury, Aktywności i Promocji Gminy "Stacja Kultury"
ul. Dworcowa 1, 59-850 Świeradów-Zdrój
tel. +48 75 71 36 482, +48 75 71 36 483, e-mail: it@swieradowzdroj.pl

SWIER NET

NIEZAWODNY i ZAUFANY
DOSTAWCA USŁUG INTERNETOWYCH

INTERNET ŚWIATŁOWODOWY
- w technologii 1,25 Gbps

INTERNET BEZPRZEWODOWY
- w technologii 450+ Mbps

BRAK LIMITÓW

Kontakt:
TOMEK: 502 258 253
RAFAŁ: 510 041 235

Przedsiębiorstwo Ślusarsko - Spawalnicze

Łukasz Pidlis



LOKALNY PRODUCENT
KOTŁÓW 5 KLASY
I ECODESIGN
NA EKO GROSZEK
I PELET

POSIADAMY W SPRZEDAŻ
PELET LAVA I OLIMP



WWW.PIDLIS.PL

691 731 266 75 78 34 513 ul. Fabryczna 18, Mirsk

PRACOWNIE STACJI KULTURY

Warsztaty Makramy (grupa zamknięta)
Kids Dance z Dream Dance Academy by Adrian Mleczek
Taniec Nowoczesny z Dream Dance Academy by Adrian Mleczek
Bezpłatne zajęcia JOGI z Corą Szymochą
Kurs Fotografii (grupa zamknięta)
Warsztaty Modelarskie (grupa zamknięta)
Salsa Solo z Dream Dance Academy by Adrian Mleczek

STACJA KULTURY JEST CZYNNA OD PONIEDZIAŁKU DO PIĄTKU W GODZ. 10:00-17:00

Miejskie Centrum Kultury, Aktywności i Promocji Gminy „Stacja Kultury"
ul. Dworcowa 1, Świeradów-Zdrój
Dorota Marek – Dyrektor
Kreowanie wydarzeń kulturalnych i promocja
Diana Słupska/ Joanna Krajewska
tel. 75 71 36 482, kultura@swieradowzdroj.pl
Kreowanie wydarzeń sportowych, rekreacyjnych i promocja
Beata Rosicka
tel. 75 71 36 483, it@swieradowzdroj.pl

www.stacjakultury.swieradowzdroj.pl

Alpejskie rogi rozbrzmiały w Izerach




Wizyta niemieckiej orkiestry w Świeradowie-Zdroju

W dniach 17-21 sierpnia w Świeradowie-Zdroju gościła orkiestra z Niemiec grająca na rogach - Jagdhornbläserkorps „Das Große Freie". Artyści zatrzymali się w Hotelu Stary Zdrój, gdzie każdy poranek witali muzykalną rozgrzewką na tarasie. Oficjalnie zaś swoją wizytę muzycy rozpoczęli przemarszem przez ulicę Zdrojową z finałem przy fontannie z żabkami, gdzie odbył się koncert „Pod Bukiem".





Drugiego dnia mieszkańcy i turyści mieli okazję podziwiać występ orkiestry w MCKAiPG „Stacja Kultury". Oprócz „Das Große Freie" wystąpił również zespół muzyki dawnej pod kierunkiem Dominika Dembińskiego. Największe wrażenie na widowni zrobiły rogi alpejskie - drewniane instrumenty muzyczne, które tradycyjnie używane były przez pasterzy w Alpach. Wykorzystywali oni donośność dźwięku rogów do komunikacji na dużą odległość. Ponad trzymetrowe instrumenty wybrzmiały przed Stacją Kultury na zakończenie wydarzenia.

W kolejnych dniach orkiestra zwiedzała nasze miasteczko – między innymi Czarci Młyn oraz Izerską Łąkę. Wizyta w Czerniawie-Zdroju była o tyle niezwykła, że po zakończeniu zwiedzania, nasi goście zagrali przed Czarcim Młynem krótki koncert. Tego samego dnia dźwięk rogów rozbrzmiał również ze szczytu wieży widokowej na Czerniawskiej Kopie.

W czwartek orkiestra uświetniła wyjątkową oprawą muzyczną liturgię mszy świętej św. Huberta w kościele Parafii Rzymskokatolickiej pw. św. Józefa Oblubieńca NMP. Ostatniego dnia, na pożegnanie, muzycy ponownie przemaszerowali przez deptak zdrojowy i zakończyli swoją wizytę koncertem plenerowym „Pod Bukiem".

W zorganizowaniu wydarzenia dziękujemy Państwu Dorocie i Wojciechowi Kuderom oraz hotelowi Stary Zdrój.



E-aktywni mieszkańcy Świeradowa-Zdroju

W dniach 24-25 lipca mieszkańcy naszego rejonu wzięli udział w bezpłatnym szkoleniu komputerowym z modułu „Tworzę własną stronę internetową (blog)". Podczas zajęć, uczestnicy dowiedzieli się m.in. jak przy wykorzystaniu prostych w obsłudze narzędzi utworzyć stronę internetową oraz jak stworzyć na nią ciekawe słowne, graficzne i wizualne treści.

Szkolenie zostało zrealizowane w ramach projektu grantowego „E-aktywni mieszkańcy województwa dolnośląskiego i lubuskiego" współfinansowanego z Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego w ramach programu Operacyjnego Polska Cyfrowa 2014-2020, działanie 3.1. „Działania szkoleniowe na rzecz rozwoju kompetencji cyfrowych".

BR



Świeradowskie obiekty noclegowe

Przypominamy, że przedsiębiorcy świadczący usługi hotelarskie w innym obiekcie niebędącym obiektem hotelarskim, powinni zgłoszać ten fakt do ewidencji innych obiektów świadczących usługi hotelarskie prowadzonej przez Burmistrza Miasta Świeradów-Zdrój.
Jak dokonać wpisu do ewidencji? Wystarczy złożyć stosowne zgłoszenie (do odebrania w Stacji Kultury lub do pobrania z Biuletynu Informacji Publicznej Miasta Świeradów-Zdrój zakładka „Poradnik Klienta") i złożyć w Miejskim Centrum Kultury, Aktywności i Promocji Gminy „Stacja Kultury".
Wpis do ewidencji jest bezpłatny i potwierdza wiarygodność obiektu przed turystami.

Obiekty wpisane do ww. ewidencji oraz te skategoryzowane przez Marszałka Województwa Dolnośląskiego mogą wykupić na stronie internetowej Miasta funkcjnalność-Wolne Miejsce Na Dziś, dzięki której obiekt ten pojawi się na liście aktualnie wolnych miejsc noclegowych.
Szczegóły na www.swieradowzdroj.pl zakładka Wolne Miejsce Na Dziś.

Najpiękniejszy ogród wybrany

Zainicjowany w maju konkurs „Kwietny Świeradów-Zdrój 2020" właśnie dobiegł końca. Zainteresowanie konkursem przerosło najśmielsze oczekiwania organizatora. Do Stacji Kultury wpłynęły aż 22 zgłoszenia, w przeważającej części od mieszkańców Czerniawy.

16 i 17 lipca br. komisja konkursowa w składzie: Dorota Marek (Dyrektor MCKAiPG „Stacja Kultury", przewodnicząca komisji), Teresa Fierkowicz, Tadeusz Aficki oraz laureaci ubiegłorocznej edycji konkursu - Katarzyna i Krzysztof Sulej, Marian Prabucki i Danuta Iwińska, dokonała przeglądu wszystkich zgłoszonych posesji i balkonów. Biorąc pod uwagę czystość i ład na terenie posesji, różnorodność kwiatów i zadrzewień, dodatkowe elementy architektury ogrodowej oraz kierując się ogólnymi wrażeniami estetycznymi, komisja wydała werdykt. W kategorii najładniej udekorowana posesja/kamienica/przydomowy ogród zwycięzcą został **Piotr Bigus**, a kolejne miejsca zajęli **Irena i Bogdan Marciniak** oraz ex aequo **Piotr Jakowiec i Anna z Kazimierzem Marszałek**.



Ogród Pana Piotra Bigusa



Ogród Państwa Marciniak



Ogród Państwa Marszałek



Winnica w ogrodzie Pana Piotra Jakowiec

Najładniejszym balkonem mogła poszczycić się **Bożena Mikołajczak**, natomiast drugie miejsce przypadło **Barbarze Guślińskiej**. W kategorii związanej z hasłem przewodnim, w tym roku była to woda w ogrodzie (jej obecność i sposoby oszczędzania), najwięcej punktów zostało przyznanych **Sławomirowi Ilskiemu** (nowatorskie rozwiązania z wykorzystaniem wody na zdjęciu poniżej).



Zwycięski balkon



Laureatom gratulujemy – rozdanie nagród nastąpi już niebawem w Centrum Edukacji Ekologicznej "Izerska Łąka". Wszystkich Państwa zachęcamy do udziału w przyszłorocznym konkursie, w którym hasłem przewodnim będą rośliny miododajne.

Dziękujemy także Panu Tadeuszowi Afickiemu za bezpłatny transport członków komisji do wszystkich konkursowych ogrodów!

Jak wiadomo, nasze miasto rododendronami stoi. Zatem przy okazji chcemy poinformować, że przymierzamy się do ogólnomiejskiego liczenia tych roślin. U samych tylko uczestników konkursu doliczyliśmy się aż 165 rododendronów!

BR

A w międzyczasie otworzyli swoje ogrody...

Rezultatami niewątpliwie czasochłonnej, ale i dającej wielką satysfakcję pracy, niejednokrotnie angażującej całą rodzinę, pochwalić się zechciało w tym roku 7 uczestników świeradowskiego Festiwalu Otwartych Ogrodów.

W sobotę, 1 sierpnia w ramach konkursu „Kwietny Świeradów-Zdrój 2020" odbył się Festiwal Otwartych Ogrodów (dawniej Dzień Otwartych Ogrodów). Siedem świeradowskich posesji otworzyło się na gości, którzy pamiętając o obowiązującym reżimie sanitarnym, mogli poznać tajniki pielęgnacji przydomowych ogrodów kwiatowych, jak i warzywnych, ponapawać się aranżacją przestrzeni ogrodowej, skosztować specjałów, którymi częstowali gospodarze, porozmawiać i wymienić z nimi własne doświadczenia.

Fotorelacja z tego wydarzenia dostępna jest na stronie www.swieradowzdroj.pl zakładka Galeria. **Dziękujemy Panu Janowi Kobiałko za wykonanie i udostępnienie zdjęć!**



Kwiatowy dom Państwa Sulej



Lilie w ogrodzie Państwa Prabuckich



Smakołyki przygotowane przez Pana Piotra Bigusa

CENNIK ZAMIESZCZANIA REKLAM W „NOTATNIKU ŚWIERADOWSKIM"		
Moduł/forma	Cena za 1 emisję	Cena za 3 emisje
1 strona (w numerze udostępniamy tylko 1 stronę)	500,00 zł	1 275,00 zł
1/2 strony - 255 x 175 mm	300,00 zł	765,00 zł
1/4 strony - 175 x 125 mm	150,00 zł	382,50 zł
1/8 strony 125 x 85 mm	80,00 zł	204,00 zł
1/16 strony - 85 x 60 mm	50,00 zł	127,50 zł
Włożenie gotowej wkładki do gazety	250,00 zł	-

Podane kwoty są cenami brutto, BONIFIKATA: za 3 emisje – 15 %

Jak wykupić reklamę w „Notatniku Świeradowskim"?
1. Gotową reklamę WYŁĄCZNIE W FORMIE PLIKU GRAFICZNEGO (zgodnie z podanymi w cenniku wymiarami) prosimy wysłać na adres: notatnik@swieradowzdroj.pl
2. Należność za umieszczenie reklamy należy wpłacić na konto Miejskiego Centrum Kultury, Aktywności i Promocji Gminy Stacja Kultury – Santander Bank Polski nr 21 1090 1997 0000 0001 4222 7909 – przed emisją reklamy. W treści przelewu należy wpisać koniecznie numer NIP, nazwę i adres firmy, w celu wystawienia faktury.
3. Warunkiem ukazania się reklamy jest dostarczenie potwierdzenia wpłaty. Można je wysłać za pośrednictwem poczty e-mail na adres it@swieradowzdroj.pl – lub dostarczyć osobiście do Stacji Kultury, ul. Dworcowa 1.
4. Faktura zostanie wystawiona w ciągu siedmiu dni od dokonania wpłaty.

Sierpień liliami pachnący

Sierpień w ogrodzie to czas, gdy swoją urodę pokazują w szczególny sposób hortensje i lilie drzewiaste. W lipcu kwitły lilie azjatyckie, które raczej nie pachną, a teraz te drzewiaste. Nie dość, że imponują rozmiarami, bo niektóre okazy mają 170 cm wysokości, to jeszcze ten zniewalający, roznoszący się po całym ogrodzie zapach.

Pełnia lata, to mój ulubiony czas w ogrodzie. Rośliny osiągnęły już odpowiednią wielkość, pokryły się kwieciem, a niektóre owocami. Dojrzały ogród wabi kolorem, strukturą i zapachem. Lubię, kiedy rośliny, które posadzone są w zestawieniu z innymi przerastają się nawzajem, tworząc unikalne kompozycje. Sztuka komponowania takich rabat jest czymś, czego ogrodnik uczy się przez cały czas. Rośliny można łączyć na podstawie ich pokroju, kształtu liści, koloru kwiatów czy zapachu. Dzięki temu każdy ogród zyskuje indywidualny charakter.

Takie właśnie indywidualne podejście do tematu można było zaobserwować w świeradowskich ogrodach podczas Festiwalu Otwartych Ogrodów. 1 sierpnia można było odwiedzić 7 prywatnych ogrodów na terenie miasta i podziwiać dokonania ich właścicieli. Nasz ogród tego dnia odwiedziło około 40 osób. Jedni posiadając własne ogrody szukali pomysłów i inspiracji, drudzy marzyli o tym, aby kiedyś posiadać własny kawałek ziemi, aby ją uprawiać. Byli też tacy, którzy z czystej ciekawości wpadli zobaczyć coś ładnego i spróbować czegoś dobrego. Wszyscy, tak samo wyjątkowi, zostawili tutaj swój ślad. I to właśnie jest rzecz, która mi się podoba w ogrodzie. Poza wartością użytkową w ogrodzie piękne jest to, że można się nim dzielić jak chlebem. Nakarmić zmysły, ucieszyć,anakoniecusłyszećodgości–odpoczęłemtutaj. I to jest bezcenne i warte wysiłku dalszego tworzenia. Bo nawet najpiękniejszy kwiat, najpiękniejszy ogród i najwspanialsze założenie nie dają radości, kiedy są ukryte przed innymi ludźmi.

Wracając jednak do użytkowych funkcji ogrodu. Sierpień to czas, kiedy dojrzewają pomidory. Myślę, że wiele osób zna smak swojskiego pomidora. Nie takiego pędzonego w szklarni na nawozach czy dopalaczach. Takiego, który jeszcze nie jest bardzo czerwony, a już jest słodki, mięsisty i smaczny.



Ten smak wart jest całego zachodu związanego z sadzeniem, plewieniem, podlewaniem i resztą prac związanych z jego uprawą.

Skoro mowa o pracy. Sierpień to czas zamykania smaków i zapachów ogrodu w słoikach, tak aby cieszyły nas w trakcie jesienno-zimowych dni. Ogórków było mało, ale to co się udało zebrać jest już zakiszone. Półki wypełniły się dżemami z truskawek i wiśni. Porzeczki czarne i czerwone zamieniły się w soki. Jeszcze chwila a dojrzeje aronia, którą trzeba będzie przemrozić a następnie przeobrazić w nalewkę. W kolejce czekają buraki, marchew, seler… ale one jeszcze mogą poczekać do wczesnej jesieni.

A w tak zwanym międzyczasie można podejmować w ogrodzie gości. Pierwszą okazją ku temu w naszym ogrodzie była Ogrodowa Izeriada Pasjonatów, w której łącznie wzięło udział około 80 osób. To były wspaniale chwile, które napełniły uczestników radością i dobrą energią. Serdecznie dziękuję za przybycie. Pozostaje mi życzyć sobie i Państwu, abyśmy mogli się ponownie się spotkać w podobnych okolicznościach przyrody.

Piotr Bigus
społecznik, pasjonat ogrodnictwa i kulinariów

Torfowiska - izerski skarb

Góry Izerskie są wyjątkowym regionem na tle innych pasm sudeckich. Zachowały się w nich pierwotne elementy krajobrazu – rzeka Izera wraz z największym w polskich górach kompleksem torfowisk.

O wyjątkowości przyrodniczej miejsca świadczy utworzenie **Rezerwatu „Torfowiska Doliny Izery”**, którego powierzchnia wynosi 529,36 ha. Gdy połączymy rezerwat z rezerwatami po czeskiej stronie rzeki Izery, mamy do czynienia z największym w Europie środkowej, obejmującym ponad 1000 ha, obszarem ochrony górskich ekosystemów bagiennych. Ranga obszaru została doceniona poprzez wpisanie na listę „Ramsar Sites”, obejmującą najcenniejsze ekosystemy wodne i bagienne na świecie.
Na Torfowiskach Doliny Izery spotkać można rośliny, których nasiona pozostawił tysiące lat temu lodowiec. Należy do nich brzoza karłowata. Turystę może ucieszyć widok owadożernej rosiczki okrągłolistnej, żurawiny błotnej, jałowica halnego, czy też kępy sosny kosodrzewiny (sosny górskiej), które w okolicy Izerskiej łąki mają swoje najniżej położone w Polsce naturalne stanowisko.

Co to jest torfowisko?
Obszar charakteryzujący się dużą wilgotnością, pokładami torfu i występującą na nim roślinnością bagienną, z której powstał torf.
Jeśli chcemy wybrać się na wycieczkę w to niezwykłe miejsce warto przejść się niebieskim szlakiem turystycznym, zajmie nam to około 2,5 godziny.
Dla turystów mających więcej czasu i apetyt na spokojny spacer mniej uczęszczaną trasą, dobrą propozycją będzie przejście na Stóg Izerski czerwonym szlakiem, a następnie na Izerską Łąkę żółtym. Trasa zajmie około 5 godzin.



Brzoza karłowata



Żurawina błotna



Rosiczka okrągłolistna z owadem



Torfowiec

Czy wiesz, że:
- 1 cm torfu powstaje około 10 lat;
- torf magazynuje w sobie ogromne pokłady węgla, związanego w procesie fotosyntezy tysiące lat temu;
- właściwości izerskich torfowisk już w latach czterdziestych ubiegłego wieku badał i opisywał prof. Stanisław Tołpa;
- torfowiska w Górach Izerskich to idealne miejsce do życia cietrzewia;
- na podstawie zachowanych w torfie szczątków oraz pyłu roślin można odczytać historię rozwoju roślinności, ale także śledzić zachodzące w ostatnich tysiącleciach zmiany w klimacie;
- podobne torfowiska jak w Górach Izerskich spotkać można aż w Skandynawii, to za sprawą wyjątkowo surowego klimatu naszych terenów;
- torfowiska magazynują bardzo dużo wody, dlatego nazywane są „leśną gąbką”.







Barbara Rymaszewska
Starszy Specjalista Służby Leśnej ds. LKP, strategii i komunikacji społecznej

KRONIKA POLICYJNA

W maju br. do tutejszego Rewiru Dzielnicowych zgłosiła się mieszkanka naszej miejscowości zawiadamiając o zagubieniu swojego telefonu komórkowego o wartości 1300 zł oraz dowodu osobistego. W trakcie przeprowadzonego postępowania ustalono, iż kobieta zgubiła powyższe rzeczy na parkingu samochodowym. Zguby zostały znalezione przez 41-letniego mieszkańca Świeradowa-Zdroju który zamiast odnieść je do właściciela bądź najbliższego urzędu dokonał ich przywłaszczenia. Teraz grozi mu kara do trzech lat pozbawienia wolności.
W tym miejscu warto przypomnieć, iż **osoba która znalazła rzecz i zna osobę uprawnioną do jej odbioru niezwłocznie zawiadamia ją o znalezieniu rzeczy i wzywa do jej odbioru**. Inaczej wygląda sprawa, gdy nie znany jest właściciel. W tym przypadku niezwłocznie zawiadamia się o znalezieniu rzeczy starostę właściwego ze względu na miejsce zamieszkania znalazcy. **W przypadku znalezienia rzeczy przysługuje znalazcy znaleźne w wysokości 10% wartości rzeczy**. Gdy właściciel nie zgłosi się po odbiór rzeczy do starostwa, rzecz po roku czasu od daty jej znalezienia przechodzi na własność znalazcy. W przypadku niezgłoszenia odpowiedniej osobie lub instytucji faktu znalezienia rzeczy można się narazić na odpowiedzialność karną z art. 284 Kodeksu Karnego popełniając przestępstwo przywłaszczenia.

19 lipca br. na terenie Świeradowa-Zdroju funkcjonariusze policji zatrzymali do kontroli drogowej pojazd marki Volkswagen kierowany przez 27-letniego mieszkańca gminy Mirsk. W trakcie kontroli funkcjonariusze wyczuli od mężczyzny woń alkoholu, w związku z czym został poddany badaniu na zawartość alkoholu w wydychanym powietrzu, który wykazał, iż mężczyzna jest w stanie nietrzeźwości. Okazało się również, że mężczyzna w przeszłości był już karany za prowadzenie pojazdu w stanie nietrzeźwości. Zatrzymanemu grozi wysoka grzywna, dożywotni zakaz prowadzenia pojazdów oraz 10 miesięcy pozbawienia wolności.

Ponadto, w lipcu br. funkcjonariusze tutejszego Rewiru Dzielnicowych zostali powiadomieni przez mieszkańca Świeradowa-Zdroju o dokonanej na jego szkodę kradzieży elementów metalowych oraz elektronarzędzi o łącznej wartości 3000 zł. W trakcie prowadzonego postępowania ustalono, iż sprawcą jest 37-letni mieszkaniec Świeradowa-Zdroju. Mężczyźnie postawiono zarzut kradzieży, do którego przyznał się. Grozi mu teraz kara pozbawienia wolności do 3 lat. Ponadto okazało się, że jest poszukiwany przez inną jednostkę jako osoba zaginiona.

8 sierpnia br. funkcjonariusze tutejszego Rewiru Dzielnicowych zostali powiadomieni przez 70-letnią mieszkankę Świeradowa-Zdroju o usiłowaniu dokonania kradzieży biżuterii na jej szkodę. Jak okazało się, sprawca wykorzystując niezakluczony zamek w drzwiach wejściowych pokrzywdzonej wszedł w środku nocy do jej mieszkania i wykorzystując sen kobiety dokonał penetracji pomieszczeń przygotowując do wyniesienia mienie wartości 2350 zł. Z uwagi, iż zgłaszająca przebudziła się, mężczyzna uciekł pozostawiając torbę z łupem. W wyniku podjętych działań tego samego dnia zatrzymano 41-letniego mieszkańca Świeradowa-Zdroju podejrzewanego o dokonanie powyższego czynu. W trakcie zatrzymania mężczyzny okazało się, że jest on poszukiwany przez Sąd Rejonowy w Lwówku Śląskim do odbycia kary pozbawienia wolności w wymiarze 6 miesięcy. Ponadto, ujawniono przy nim środki psychotropowe w postaci metaamfetmiany. W trakcie dalszych czynności procesowych mężczyzna przyznał się do usiłowania dokonania kradzieży biżuterii. Odpowie również za posiadanie narkotyków. Mężczyzna będzie odpowiadał przed sądem w warunkach tzw. recydywy.

Rewir Dzielnicowych w Świeradowie-Zdroju, ul. Piłsudskiego 15/1,
tel. +48 75 781 62 06

WSTĄP DO POLICJI

Od 8 czerwca osoby zainteresowane służbą w Policji mogą składać osobiście dokumenty aplikacyjne w Komendzie Wojewódzkiej Policji we Wrocławiu Wydział Doboru i Szkolenia, ul. Połbina 1, Wrocław oraz w komendach miejskich i powiatowych Policji na terenie Dolnego Ślaska.
Poszczególne etapy procedury kwalifikacyjnej będą prowadzone z jednoczesnym zachowaniem reżimu sanitarnego, w związku z występującymi zakażeniami wirusem SARS-CoV-2. W związku z powyższymi ograniczeniami osoby zainteresowane złożeniem dokumentów aplikacyjnych proszone są o wcześniejszy kontakt telefoniczny.

Jednocześnie informujemy że od 8 czerwca 2020 r. wznowione zostaną zajęcia sportowe przygotowujące kandydatów do testu sprawności fizycznej. Zajęcia prowadzone będą w poniedziałki w godz. 13.00 – 14.00, wtorki w godz. 8.00 – 9.00 i czwartki w godz. 8.00 – 9.00, w sali sportowej Młodzieżowego Centrum Sportu Wrocław, mieszczącej się we Wrocławiu przy ul. Poznańskiej 14.
Zajęcia prowadzone będą zgodnie z wytycznymi Ministrów właściwych ds. Sportu i Zdrowia, dotyczącymi korzystania z obiektów sportowych, związanymi z wystąpieniem stanu epidemii.

SŁUŻBĘ W POLICJI MOŻE PEŁNIĆ:
- obywatel polski o nieposzlakowanej opinii;
- który nie był skazany prawomocnym wyrokiem sądu za przestępstwo lub przestępstwo skarbowe;
- korzystający z pełni praw publicznych;
- posiadający co najmniej średnie wykształcenie;
- posiadający zdolność fizyczną i psychiczną do służby w formacjach uzbrojonych, podległych szczególnej dyscyplinie służbowej, której gotów jest się podporządkować;
- dający rękojmię zachowania tajemnicy stosownie do wymogów określonych w przepisach o ochronie informacji niejawnych.



HARMONOGRAM ODBIORU ODPADÓW KOMUNALNYCH NA TERENIE GMINY MIEJSKIEJ ŚWIERADÓW-ZDRÓJ

WRZESIEŃ 2020

	PONIEDZIAŁEK	WTOREK	ŚRODA	CZWARTEK	PIĄTEK
ZMIESZANE sektor I	7, 14, 21, 28				
ZMIESZANE sektor II , III, IV		1, 8, 15, 22, 29			
TWORZYWA SZTUCZNE, METAL, OPAKOWANIA WIELOMATERIAŁOWE			2, 16, 30		
SZKŁO				3, 17	
POPIÓŁ				10, 24	
PAPIER i TEKTURA			9, 23		
BIOODPADY				3, 10, 17, 24	

Aktualne harmonogramy odbioru odpadów komunalnych na stronie: bip.umswieradowzdroj.nv.pl
Zakładka: Gospodarka Odpadami

Segregacja odpadów

- **metale i tworzywa sztuczne** - wrzucamy do worków / koszy koloru żółtego
- **szkło** - wrzucamy do worków / koszy koloru zielonego
- **papier** - wrzucamy do worków / koszy koloru niebieskiego
- **bioodpady** - wrzucamy do worków / koszy koloru brązowego
- **zimny popiół** - wrzucamy do worków / koszy koloru szarego / przezroczystego
- **odpady zmieszane** - wrzucamy do worków / koszy koloru **czarnego**.

W przypadku koszy na śmieci o innych niż ww. kolorach należy je opisać w sposób umożliwiający firmie odbierającej odpady identyfikację wystawionych odpadów.
W przypadku worków na śmieci w innych niż ww. kolorach należy je opisać lub stosować worki przezroczyste umożliwiający firmie odbierającej odpady identyfikację wystawionych odpadów.

Odpady wielkogabarytowe

Odbiór odpadów wielkogabarytowych należy zgłaszać telefonicznie do pracowników Urzędu Miasta w świeradowie-Zdroju pod nr tel. 75 78 16 343. Odpady zostaną odebrane do 3 dni roboczych po dokonaniu zgłoszenia.

Centrum Edukacji Ekologicznej **IZERSKA ŁĄKA**
ul. Rolnicza 7 (nad Czarcim Młynem)
tel. 75 617 14 42
izerskalaka@swieradowzdroj.pl
www.stacjakultury.swieradowzdroj.pl (zakładka Izerska Łąka)

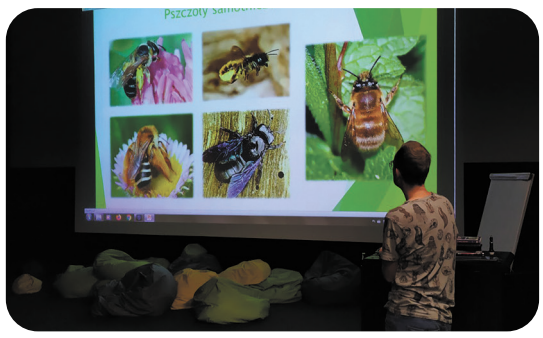
Prezentacje: od wtorku do soboty w godz. 10:00 - 16:00
(ostatnia prezentacja o godz. 15:00)



Katarzyna Rzeczkowska
gospodarz obiektu
Izerska Łąka

Entomolog na Izerskiej Łące

W środę, 29 lipca gościliśmy entomologa **dr. Pawła Migdała z Uniwersytetu Przyrodniczego z Wrocławia**. Zajęcia/warsztaty były wspaniałe, pełne pasji i zaangażowania, zarówno prowadzącego, jak i uczestników. We wrześniu będziemy kontynuować naszą przygodę ze światem owadów, gdyż dr Migdał odwiedzi nas ponownie. Nie możemy się już doczekać!





Lato z astronomią

Niestety już się zakończyło, przynajmniej na „Izerskiej Łące"... Między 29 lipca a 7 sierpnia dużo się u nas działo. Odbyły się warsztaty astronomiczne, wykłady, obserwacje ciemnego, ale i jasnego nieba. Można było skorzystać z teleskopu dostosowanego do obserwacji Słońca, „zakrzywiać czasoprzestrzeń" :), wysłuchać prelekcji o ciemnej materii, ciemnej energii, galaktykach, a także obserwować wieczorami Jowisza, Saturna i Księżyc. Podczas tych spotkań odwiedziło nas ponad 180 osób - bardzo cieszy nas taka frekwencja, jest to dla nas sygnał, że takich spotkań musimy organizować więcej. Ogromne podziękowania kierujemy do **Pana Wojciecha Hellwinga – profesora w Centrum Fizyki Teoretycznej Polskiej Akademii Nauk** oraz członka zarządu Polskiego Towarzystwa Astronomicznego, który te zajęcia prowadził i „uczył nas wszystkich", jak obserwować kosmos widzialny i niewidzialny, :) Wielkie dzięki, było super! Również mamy nadzieję na więcej i to już we wrześniu.





Wielki Dzień Pszczół

W sobotę, **8 sierpnia podczas Wielkiego Dnia Pszczół** trochę się u nas działo. A co takiego wydarzało się? O każdej pełnej godzinie można było wysłuchać wykładu o pszczołach, a następnie obejrzeć odcinek uroczej bajki o cudnej, rezolutnej pszczółce. Natomiast bez przerw, między 10tą a 16tą na naszym łąkowym ogrodzie odbywały się zabawy edukacyjne, można było stworzyć z węzy własną świecę, namalować na drewnianych palach (tzw. totemach) pszczoły i rośliny miododajne oraz odnaleźć ukryte wśród traw metalowe modele owadów. Było też kolorowanie pszczół, sadzenie łąki kwietnej oraz obserwacje tych owadów pod mikroskopem. Za udział we wszystkich zabawach można było dostać nagrodę - trochę ich rozdaliśmy, co bardzo nas cieszy.





Wszystkim przybyłym dziękujemy za: uśmiech, piękne malowidła, udział w zabawach i wykładach, sadzenie łąki kwietnej oraz wsparcie finansowe trzmieli - będą Państwu bardzo wdzięczne! Dziękuję także moim pomocnikom: Natalce, Angelice, Oli, Szymonowi, Krystianowi i Łukaszowi - byliście super! Następne pszczele spotkanie w maju – na które już teraz serdecznie zapraszamy!

Warsztatowe czwartki

20 oraz 27 sierpnia odbyły się warsztaty pt. "Ogrodowo-artystyczne czwartki" poprowadzone przez Magdalenę Ptak. W trakcie zajęć, uczestnicy mogli m.in. wymalować wielobarwne ogrodowe totemy oraz stworzyć z węzy pszczelej własne świeczki. Podsumowując, było kolorowo, wesoło i inspirująco!





Inspirujemy!

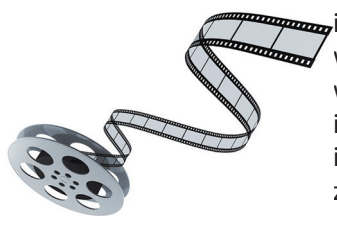
31 lipca o godz. 13:00 otrzymaliśmy tą oto cudowną wiadomość" (przedruk oryginalny):
„Dzień dobry, zwiedzałam Państwa Centrum na początku lipca i bardzo mi się podobało, bardzo miło wspominam ten pobyt. Gościła nas wtedy miła, życzliwa Pani o pięknych, długich, kręconych włosach. W hallu na biurku zobaczyłam książkę napisaną przez Simonę Kossak, bardzo mnie to zaintrygowało, postanowiłam zapoznać się bliżej z tą postacią, kiedy już wrócę do domu. To była dla mnie inspiracja. Przeczytałam jej biografię napisaną przez Annę Kamieńską. Simona to niezwykła kobieta, pasjonatka z charakterkiem, z pazurem, baba z jajami, wytrwała i silna. Miło było spędzić czas, czytając o takiej osobie. Dzięki za podsunięcie ciekawego pomysłu. Życzę wielu udanych projektów, niosących inspirację dla wielu, nie tylko dla dzieci, ale i dla dorosłych!!! Pozdrawiam serdecznie ze Zwierzyna. Chciałabym tam do Was jeszcze przyjechać, najlepiej na jakąś ciekawą prelekcję. Papatki"
Magdalena Łabuńka.

Podczas Wielkiego Dnia Pszczół zainspirowaliśmy 9-letniego Wojtka Cholewę (na zdjęciu poniżej), który pragnie zostać leśnikiem i po powrocie do domu przygotował dla pszczół piękny ogród w doniczce, z mokrym mchem jako poidełkiem. Pracę wykonał przy asyście młodszego brata Adama. Dzięki wielkie chłopcy, jesteście super!



Repertuar kina na wrześniowe soboty

5 września o godz. 10.35 zapraszamy na intergalaktyczne przygody, czyli film animowany wyprodukowany przez Lego, Walt Disney i Lucasfilm Animation. Jest to klockowa wersja najsłynniejszej gwiezdnej sagi.
12 września, godz. 10.35: historia młodego chłopca, zamienionego w niedźwiedzia. To Niezwykle widowiskowy familijno-przygodowy film z roku 2003, oparty na motywach starej indiańskiej legendy.
19 września o godz. 10.35 zapraszamy wyjątkowo nie na bajkę, a na ciekawy amerykański film przyrodniczy od lat 10. Związane jest to z obchodzeniem 19 września Dnia Dzikiej Fauny, Flory i Naturalnych Siedlisk według ekokalendarz.pl



26 września, godz. 10.35: magiczna kraina i wesoły stworek absolutnie niespodziewanie i ku zaskoczeniu wszystkich zostaje wybrany do bardzo ważnego zadania, mianowicie: ma strzec Księżyca i Słońca. Dla beztroskiego i kochającego zabawę psotnika to nie lada wyzwanie!

Serdecznie zapraszamy!

CZARCI MŁYN, ul. Lwówecka 5
tel. 75 78 45 325 czarcimlyn@swieradowzdroj.pl
www.stacjakultury.swieradowzdroj.pl (zakładka Czarci Młyn)

Zwiedzanie: od wtorku do soboty
w godz. 10:00-16:00 (ostatnie wejście o godz. 15:00)

Gospodarz obiektu: **Anna Martynowska-Pietrzyk**
Mały Domek: **Katarzyna Bigus**



CENNIK BILETÓW WSTĘPU
zwiedzanie:
bilet normalny: 12 zł,
bilet ulgowy: 8 zł,
z ŚKM: 1 zł
Do każdego biletu otrzymają Państwo specjalną, regionalną pamiątkę.

Te typy tak mają...

Poniżej znajdą Państwo dokończenie artykułu z poprzedniego numeru. Tym razem wyjaśnimy, co oznaczają liczby przy typach mąki.

Liczby - ogólnie rzecz ujmując, jest to zawartość w mące substancji mineralnych. Próbkę badanej mąki umieszcza się w porcelanowym tygielku, spopiela w bardzo wysokiej temperaturze – 950 stopni Celsjusza. Pozostałością po spaleniu są substancje mineralne tworzące popiół, więc typ mąki, to nic innego jak pozostałość popiołu w procentach pomnożona przez 1000. Im wyższy jest ten wskaźnik, tym mąka jest bogatsza w składniki mineralne.



Typ 450, mąka tortowa – zawartość popiołu ok. 0,45%;
Typ 550, mąka luksusowa - zawartość popiołu ok. 0,55%;
Typ 720, mąka żytnia pytlowa – zawartość popiołu ok. 0,72%;
Typ 750, mąka pszenna chlebowa - zawartość popiołu ok. 0,75%;
Typ 1400, mąka żytnia sitkowa - zawartość popiołu ok. 1,4%;
Typ 1850, mąka pszenna razowa graham - zawartość popiołu ok. 1,85%;
Typ 2000, mąka żytnia razowa - zawartość popiołu ok. 2%.

Bzzyyy, bzzyyy, bzzyyy

8 sierpnia w ramach "**Wielkiego Dnia Pszczół**" organizowanego przez CEE „Izerska Łąka" przy Młynie odbył się mini-jarmark produktów pszczelarskich. Nasi lokalni pszczelarze: pan Andrzej Wilk z pasieki w Orłowicach oraz pani Mariola Iwanowska z pasieki w Młyńsku mieli okazję zaprezentować swoje wyroby: nie zabrakło oczywiście miodów różnego rodzaju, propolisu, plastrów miodu oraz ozdób z wosku pszczelego. Pięknie dziękujemy Wystawcom oraz tym z Państwa, którzy nas tego dnia odwiedzili!





Rogi rozbrzmiały przed Młynem

Jak napisaliśmy na stronie 8, w 19 sierpnia mieliśmy okazję gościć niesamowitą niemiecką orkiestrę grająca na rogach – Jagdhornbläserkorps „Das Große Freie". Wizyta o tyle niezwykła, że po zakończeniu zwiedzania nasi goście zagrali przed Młynem mini koncert. Było fantastycznie!

Statystycznie rzecz biorąc…

Po raz kolejny doszliśmy do wniosku, że rogaty lokator Czarciego Młyna pozostaje na bakier ze wszelką logiką, bo kogo innego obwiniać możemy za to, że spełzają na niczym wszelkie nasze próby przewidywania, ilu gości odwiedzi nas danego dnia. Niezależnie od pogody i od dnia tygodnia, czy księżyc w nowiu, czy też w pełni, bez względu na to, skąd wiatr zawieje, liczba turystów pozostaje nieprzewidywalną zmienną... I tak w sierpniu odwiedziło nas blisko 1 400 osób – co nas niezmiennie cieszy. My, podobnie jak Państwo, mocno trzymamy kciuki, aby COVID-19 poszedł sobie precz razem ze wszystkimi obostrzeniami i ograniczeniami. Może Czarty zmęczone noszeniem maseczek coś zaczar(t)ują? :)

Nowości w Małym Domku

Czujemy się wyróżnieni, ponieważ na półki Małego Domku, trafił do sprzedaży **tomik poezji Piotra Bigusa pt. „Blaski i cienie"**. Sam autor we wstępie napisał: *„Poezja jest chwilą życia uchwyconą na kartce papieru. Próbą zatrzymania i utrwalenia tego, co widać i słychać, ale często również tego, czego nie widać i nie słychać (…) Kiedy będziesz czytać te utkane myśli, najbardziej ucieszy mnie to, że choć na chwilę zatrzymasz się w pędzie życia , pomyślisz o sensie istnienia i o sobie"*. My życzymy sobie, żeby Państwo zatrzymywali się, sięgali po tę pozycję i tak jak my zachwycali się nią.
Dodatkowo od niedawna mamy także w ofercie piękne ściereczki z motywem chleba. Do sprzedaży trafiła także nowa edycja piernikowego Czerniawskiego Czarta, Czarciego Młyna, a także mydełka-żabki z Pracowni Piernikowej Isabell.





Anna Martynowska-Pietrzyk
gospodarz obiektu
Czarci Młyn

Raport ze szczytu… sezonu w Czerniawie-Zdroju widzianego z okna Małego Domku

Co tak tłumnie przyciąga zwiedzających? Prócz zabytkowego młyna, coraz większą popularnością cieszy się również **informacja turystyczna w Małym Domku**. O co między innymi pytają turyści?

Gdzie my jesteśmy?
… rzucone przez zagubionego turystę, który rozbieganym wzrokiem szuka odpowiedzi na niebie i ziemi, za każdym razem rozczula nas jednakowo. Czy to jeszcze Świeradów? Czy to jest ta dzielnica, co się nazywa Czerniawa?… Zalecamy w takiej sytuacji skołowanej głowie krótki odpoczynek na jednej z naszych ławeczek, a żeby pomóc się odnaleźć, to przy akompaniamencie ptasich świergotów, zaczynamy opowieść o Bad Schwarzbach. A było to tak… Proszę sobie wyobrazić rok 1651...

W drodze na Czerniawską Kopę
Odwiedzają nas piechurzy porywający się na przemierzenie całego czarnego szlaku obiegającego Świeradów-Zdrój. Chętnie korzystają z naszej pomocy w przypadku zboczenia z trasy. Rodziny z dziećmi i mniej wprawieni wędrowcy decydują się jedynie na fragment szlaku i samo podejście na Czerniawską Kopę – do wieży widokowej. Ci równie często proszą o pomoc w naszej informacji turystycznej... a opuszczają Mały Domek poinstruowani o dalszej drodze i wyposażeni w Niezbędniki Turysty.

Przystanek na trasie do Czech
Z chwili wytchnienia w naszym ogrodzie korzystają chętnie rowerzyści – jadący do Czech lub stamtąd wracający. W czasie odpoczynku dopytują o miejscowe szosy warte zjeżdżenia. W zależności od deklarowanej kondycji pytającego, kierujemy kolarzy albo na pogórze, albo na... Zakręt Śmierci!

A co to za kwiatki?
Możecie się śmiać, szanowni Czytelnicy, ale pytanie o ozdobne nasadzenia w Czarcim Młynie pod względem popularności zajmuje... drugie miejsce – zaraz po pytaniu o długość zwiedzania obiektu. I nie ma w tym ani krzty przesady! Kolorowe, bajkowe wręcz kwiaty - ułożone we wzorzyste klomby - to prawdziwa uczta dla oczu...

JK

„Mój jest ten kawałek...”

W tym numerze porozmawiamy z **Ewą Hofman** – która razem ze swoim mężem Bartkiem prowadzi w Górach Izerskich fantastyczne gospodarstwo nazwane na cześć ich głównych „lokatorów” – Kozim Zakątkiem.

Gdzie wcześniej mieszkaliście?
Od zawsze mieszkaliśmy w Jeleniej Górze na Zabobrzu w blokowisku, ale z uwagi na to, że jesteśmy aktywni i dużo biegamy, to gdzieś chyba podświadomie wiedzieliśmy, że spokojna miejscowość górska jest nam pisana.

Czy Świeradów-Zdrój był miejscem pierwszego wyboru?
Góry były zawsze naszą wielką pasją, więc szukając tego swojego miejsca na ziemi rozważaliśmy różne lokalizacje, m.in. Sosnówkę, Karpacz, ale tam przeraziła nas ilość ludzi.

Przyjechaliście do Świeradowa i…?
W zasadzie to wybiegaliśmy Świeradów. :) Przygotowując się do biegów, zatrzymywaliśmy auto na Rozdrożu Izerskim albo na Zakręcie Śmierci i zawsze dobiegaliśmy do tablicy Świeradów-Zdrój.

A czy wcześniej odwiedzaliście nasze miasto?
W sumie oprócz tych biegów, to nigdy tutaj nie byliśmy turystycznie. Bartek w młodzieńczych latach, jak był w szkole sportowej, to miał tutaj obozy kondycyjne.

To co skłoniło Was do tego żeby tu zamieszkać?
Bartek mając nieco przymuszoną przerwę od biegania zaczął, już tak na poważnie, szukać tego naszego miejsca na ziemi. Nigdy nam się w blokowisku nie podobało, bo zawsze wolny czas spędzaliśmy w górach: bieganie, wyjazdy były poza Zabobrzem. I tak znaleźliśmy naszą pierwszą miejscówkę, w której się osiedliliśmy – dom w lesie, z ogromną przestrzenią i od razu zdecydowaliśmy się tam przeprowadzić. Tam właśnie zaczęliśmy naszą przygodę z kozami. Bartek na początku jeździł po gospodarstwach i stamtąd zabierał niechciane, często zabiedzone kozy. Pierwsza kupiona koza miała na imię Śnieżka. I tak stado wzrastało i wzrastało i skończyło się na 40 sztukach. Niestety, czas pokazał, że początkowo wybrane przez nas miejsce to nie jest jeszcze nasze miejsce docelowe. Z różnych względów musieliśmy się przeprowadzić pozostając jednak w Świeradowie, a dokładnie w Czerniawie. Zmniejszyliśmy nasze stado i skupiliśmy się na hodowli kóz rasowych – anglonubijskich, które charakteryzują się długimi uszami i smacznym mlekiem. Do tego w międzyczasie przyszedł pomysł na pasiekę. Jedno wiemy na pewno – nie chcemy nic robić komercyjnie.





Jakie jest Wasze ulubione miejsce w Świeradowie-Zdroju lub w okolicy?
Jest mnóstwo takich miejsc, gdzie jeszcze nie ma turystów. My ciągle odkrywamy piękne tereny ale głównie z perspektywy biegacza. Świeradów w bliższej i dalszej okolicy ma wiele urokliwych miejsc, takie prawdziwe perełki – wystarczy tylko wyruszyć na trasy i to wcale nie te najbardziej uczęszczane i je odkrywać.

Pięknie dziękuję za rozmowę! Trzymamy mocno kciuki zarówno za Wasze kózkowe stado ale także za Wasze sportowe pasje.

Rozmawiała
Anna Martynowska-Pietrzyk

Ogrodowa Izeriada Pasjonatów

Warsztaty kulinarne i biesiada

W czwartek, 13 sierpnia w bajkowym ogrodzie Piotra Bigusa odbyło się wyjątkowe wydarzenie zorganizowane przez Izerskie Stowarzyszenie Aktywni Razem. Ogrodowa Izeriada Pasjonatów zgromadziła kilkudziesięciu entuzjastów eksperymentalnej kuchni, skocznej muzyki i dobrej zabawy. Biesiadę przy obficie zastawionych stołach poprzedziły warsztaty kulinarne przeprowadzone przez gospodarza. Zapytaliśmy Piotra, skąd pomysł na dania, które powstały w trakcie zajęć:

- Inspiracją był fakt, że nasze tereny po II wojnie światowej zostały zasiedlone przez ludność napływową z różnych terenów – wyjaśnia. - Dlatego dziedzictwo kulturalno-kulinarne regionu związane jest z wieloma narodami. I tak inspiracją do naszych warsztatów była kuchnia ukraińska, niemiecka, bałkańska, izraelska i węgierska. Podzieleni na grupy ugotowaliśmy barszcz ukraiński z fasolą i kapustą, zupę gulaszową, kisiel z czerwonych owoców, plejskawica – czyli kotleciki z kilku rodzajów mięsa, pulpety rybne z rodzynkami, a do tego surówki i dodatki. Wszystko w takich ilościach, aby nakarmić nawet setkę osób! Uczestnicy warsztatów (ponad 20 pań i kilku panów) dziarsko kroiły, mieliły, siekały, mieszały i doprawiały. Wszystkie dania powstały w ciągu zaledwie trzech i pół godziny. Smaki za sprawą dodatków nieco różniły się od tych, do których jesteśmy przyzwyczajeni.

Po warsztatach rozpoczęła się część artystyczna zainaugurowana przez Donatę Sienkiewicz – prezes Stowarzyszenia, która przywitała wszystkich obecnych. Jako drugi zabrał głos Piotr Bigus, odczytując jeden z wierszy opublikowanych niedawno w jego debiutanckim tomiku. W bloku muzycznym wystąpiła solistka, Oliwia Bigus (na zdjęciu), która oczarowała zebranych nie tylko śpiewem, ale i przepiękną grą na gitarze akustycznej. Następnie na scenę wkroczył z przytupem regionalny zespół Podgórzanie (również na zdjęciu), znany z licznych występów na scenach krajowych i zagranicznych. Uczestnicy Izeriady nie tylko wysłuchali ludowych pieśni, ale wraz z zespołem zaśpiewali jedną z nich i w ten sposób „Bolero miłości” rozbrzmiało w Czerniawie-Zdroju chórem kilkudziesięciu głosów. Artystyczną ucztę dopełniała wystawa obrazów malarki - Grażyny Boruty.

Następnie przyszedł czas na degustację arcydzieł sztuki kulinarnej, których upojne aromaty unosiły się nad ogrodem i biesiadnikami. Zachwytom nad wybornymi efektami warsztatów nie było końca! Cały projekt zatytułowany "Ogrodowa Izeriada Pasjonatów" został zrealizowany i sfinansowany w ramach Dolnośląskiego Funduszu Małych Inicjatyw i finansowany przez Narodowy Instytut Wolności – Centrum Rozwoju Społeczeństwa Obywatelskiego ze środków Programu Fundusz Inicjatyw Obywatelskich na lata 2014-2020









URZĄD MIASTA ŚWIERADÓW-ZDRÓJ
ul. 11 Listopada 35

GODZINY OTWARCIA:
PONIEDZIAŁEK - 7:30 - 16:00
WTOREK - CZWARTEK - 7:30 - 15:30
PIĄTEK - 7:30 - 15:00

PARTER:
Burmistrz Miasta – **Roland Marciniak:** 75 78-16-119; Sekretariat Burmistrza – **Krystyna Kisiel:** 75 78-16-489, fax 75 78-16-585 - pok. 1d. Skarbnik – **Iwona Kosmala:** 75 78-16-234 - pok. 1a; opłaty za użytkowanie wieczyste, opłata uzdrowiskowa - **Katarzyna Barczyszyn**, opłaty za śmieci – **Katarzyna Jachimowska,** czynsze, opłata za wodę i ścieki – **Katarzyna Kulik-Łuczak**, windykacja należności – **Katarzyna Matelska:** 75 78-16-659 - pok. 1b; podatki i opłaty lokalne – **Anna Leśniak**, wymiar podatku od nieruchomości – **Beata Korowaj**: 75 78-16-452 - pok. 1c; księgowość budżetowa – **Marika Trojanowska, Emil Mrożek**, księgowość oświaty – **Jowita Worotnicka, Marta Rejman-Sergiejczuk**: 75 78-16-896 - pok. 2. Urząd Stanu Cywilnego, działalność gospodarcza - zastępca kierownika – **Joanna Szczekulska:** 75 78-16-344; meldunki i dowody osobiste, zezwolenia na sprzedaż napojów alkoholowych – **Halina Stettner:** 75 78-16-929 - pok. 1f (obok sekretariatu). Kadry – **Małgorzata Milichiewicz** - 75 78-17-092 - pok. 3.

I PIĘTRO
Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej - pok. nr 10, 11, 12. Sekretariat: 75 78-16-321. Sekretarz – **Eugeniusz Grabas:** 75 78-17-071 - pok. 15. Klub Integracji Społecznej - pok. nr 16. Radcy prawni - pok. 16B; Polski Związek Emerytów, Rencistów i Inwalidów - pok. 16F; Związek Sybiraków i Byłych Więźniów Politycznych - pok. 16G.

II PIĘTRO
Referat Ochrony Środowiska, Gospodarki Odpadami - kierownik – **Izabela Jurczak** - pok. 22, ochrona środowiska - **Kamila Jednorowska-Męcina, Paulina Włodarczyk**, odpady komunalne – **Marcin Rosołek:** 75 78-16-343 - pok. 21a, gospodarka mieszkaniowa – **Władysław Rzeźnik:** 75 78-16-324 - pok. 23, inwestycje – **Anna Mazurek**, zamówienia publiczne – **Monika Sautycz,** infrastruktura komunalna – **Adrianna Szymczak:** 75 78-16-471 - pok. 21c. Referat Gospodarki Miejskiej i Inwestycji, kierownik - **Wojciech Cielecki** - pok. 21b, inwestycje i komunikacja miejska - **Mariusz Pysz**, inwestycje - **Monika Hajny-Daszko**, drogownictwo - **Ewelina Wasilewska:** 75 78-16-970, 790 444 904 - pok. 21d. Informatyk - **Tomasz Chmielowiec** - pok. 24b. Oświata – **Jolanta Bobak:** 75 78-17-668. Zagospodarowanie przestrzenne – **Rafał May:** 75 78-17-297 - pok. 24c.

III PIĘTRO
Biuro Rady Miasta, Referat Administracyjny: kierownik – **Diana Timoftiewicz-Żak:** 75 78-17-666 - pok. nr 32. UM ul. Piłsudskiego 15: **Tadeusz Baka** – obrona cywilna, zarządzanie kryzysowe i ochrona przeciwpożarowa: 75 78-16-841 i 75 78-16-155 - pok. 02.

KULTURA I OŚWIATA
Przedszkole Miejskie: 75 78-16-339
Miejski Zespół Szkół: 75 78-16-373, 75 78-16-668
Świetlica środowiskowa UL: 75 78-17-885
Szkoła Podstawowa nr 2 w Czerniawie: 75 78-16-379
Świetlica środowiskowa MROWISKO: 75 78-45-712
Miejska Biblioteka Publiczna IZERKA: 75 78-16-394
MCKAiPG „Stacja Kultury": 75 71-36-482, 75 71-36-483

Masz sprawę do radnego? Zadzwoń, napisz!

RADNI RADY MIASTA ŚWIERADÓW-ZDRÓJ

Mirosław Bock
tel. 603 857 236 mbock@swieradowzdroj.pl

Michał Brutkowski
tel. 604 976 297 mbrutkowski@swieradowzdroj.pl

Janina Czaplińska
tel. 668 212 350 jczaplinska@swieradowzdroj.pl

Aleksandra Kasprzak
tel. 602 276 154 akasprzak@swieradowzdroj.pl

Paweł Lech
tel. 693 239 263 plech@swieradowzdroj.pl

Paweł Mikołajczak
tel. 695 029 761 pmikolajczak@swieradowzdroj.pl

Michał Podhorodecki
tel. 601 467 669 mpodhorodecki@swieradowzdroj.pl

Kamila Pytlakowska
kpytlakowska@swieradowzdroj.pl

Urszula Romanowicz
tel. 663 361 388 uromanowicz@swieradowzdroj.pl

Mateusz Szumlas
tel. 881 346 733 mszumlas@swieradowzdroj.pl

Ewa Śliwińska
tel. 667 431 190 esliwinska@swieradowzdroj.pl

Anna Tkaczyk
tel. 783 954 936 atkaczyk@swieradowzdroj.pl

Szczepan Wojsa
tel. 605 334 260 swojsa@swieradowzdroj.pl

Marta Wróbel
tel. 512 798 509 mwrobel@swieradowzdroj.pl

Urszula Wyszomirska
tel. 517 673 020 uwyszomirska@swieradowzdroj.pl

RADNI RADY POWIATU LUBAŃSKIEGO

Iwona Korzeniowska-Wojsa
tel. 605 223 540 florizet@wp.pl

Zbigniew Maroń
tel. 603 080 913 z.maron@onet.pl

PUNKTY KOLPORTAŻU NOTATNIKA ŚWIERADOWSKIEGO

ŚWIERADÓW - Delikatesy CENTRUM (ul. Sienkiewicza), sklep AGD (ul. Piastowska), hurtownia papierosów (ul. Piastowska), sklep spożywczy (róg ul. Zdrojowej i Sienkiewicza), pijalnia wody mineralnej (Dom Zdrojowy), sklep LEWIATAN (ul. Górska), stacja paliw ORLEN (ul. 11 Listopada), Miejska Biblioteka Publiczna IZERKA (ul. M. Skłodowskiej-Curie), Miejskie Centrum Kultury, Aktywności i Promocji Gminy „Stacja Kultury" (ul. Dworcowa 1). CZERNIAWA - ul. Sanatoryjna: sklep spożywczy; Izerska Łąka (ul. Rolnicza 7), Czarci Młyn (ul. Lwówecka 5).



PRZECIW PRZEMOCY

Zespół Interdyscyplinarny w Świeradowie-Zdroju zaprasza na zajęcia dla grupy osób doznających przemocy w rodzinie, prowadzone w Stacji Kultury przy ul. Dworcowej 1, w godz. 18:00 - 20:00.
Najbliższe spotkania: 3.09.2020 r., 17.09.2020 r.

STOP UZALEŻNIENIOM

Punkt Konsultacyjno-Informacyjny dla osób uzależnionych od alkoholu, narkotyków, jak też dla osób z rodzin, gdzie nadużywany jest alkohol lub narkotyki, osób współuzależnionych oraz dla osób doznających przemocy w rodzinie, **czynny jest w każdy poniedziałek w godz. 16:00 - 20:00** w Stacji Kultury przy ul. Dworcowej 1.
Konsultacje indywidualne w godz. 16:00 - 19:00.
Telefon, przy którym dyżuruje konsultant Piotr Konopnicki +48 664 461 086, jest czynny w dniach i godzinach pracy punktu.
Spotkania grupy wsparcia „Świeradów" dla wymienionych osób, odbywają się także w poniedziałki w godz. 18:00 - 20:00.

Dodatkowo **Punkt Konsultacyjny dla mieszkańców Czerniawy** czynny jest w dwa czwartki w miesiącu (teren Szkoły Podstawowej nr 2), w godz. 15:30 - 17:30.
Najbliższe spotkania: 3.09.2020 r., 17.09.2020 r.

POMOC TERAPEUTYCZNA

W Gabinecie Pedagogiczno-Psychologicznym z siedzibą w Świeradowie-Zdroju (Przychodnia NZOZ JO-MED, ul. Korczaka 7D) do grudnia 2020 roku specjaliści realizują zadania związane z udzielaniem pomocy terapeutycznej i wsparcia rodzinom dotkniętym problemem uzależnienia od alkoholu i innych substancji psychoaktywnych prowadzeniem działań profilaktycznych oraz interwencji kryzysowej. Całościowa pomoc jest bezpłatna, refundowana przez Burmistrza Miasta Świeradów-Zdrój. Szczegóły dotyczące korzystania z pomocy terapeutycznej i profilaktycznej można uzyskać pod nr telefonów:
75 78 17 668 - Jolanta Bobak
koordynator Urzędu Miasta
538 480 341 - Maciej Ziała
gabinet pedagogiczno-psychologiczny

Od 11 czerwca 2019 r. do 10 czerwca 2021 r. na mocy decyzji dyrektora Regionalnego Zarządu Gospodarki Wodnej we Wrocławiu z 8 maja 2018 ceny wody i ścieków uległy zmianom i wynoszą: woda 4,43 zł/m3, ścieki - 4,97 zł/m3. Natomiast stała opłata abonamentowa nie została zmieniona i wynosi 4,94 zł za miesiąc. W wypadkach nagłych awarii sieci wodno-kananalizacyjnej można dzwonić pod nr tel. 512 243 901.

W SPRAWACH, TAKICH JAK:
utylizacja padłych zwierząt z terenu miasta
(sarny, lisy, łanie, jelenie itp.)
potrącone, ale żywe zwierzęta.
wyłapywanie bezpańskich psów,
prosimy zwracać się
do p. Marcina Rosołka:
tel. 75 78 16 343

NOTATNIK ŚWIERADOWSKI

NOTATNIK ŚWIERADOWSKI wydaje Miejskie Centrum Kultury, Aktywności i Promocji Gminy „Stacja Kultury". Druk – Polska Press Sp. z o.o. Drukarnia Sosnowiec, ul. Baczyńskiego 25a. Nakład: 2000 egz. Zespół redakcyjny: Beata Rosicka, Anna Martynowska-Pietrzyk, Katarzyna Rzeczkowska, Joanna Krajewska. Skład: Beata Rosicka. Zapraszamy Czytelników do współredagowania miesięcznika. Artykuły (w tym teksty literackie) opatrzone nazwiskiem autora (do ewentualnej wiadomości Redakcji) oraz zdjęcia (możliwie najwyższej jakości) można składać w MCKAiPG „Stacja Kultury", ul. Dworcowa 1, tel. 75 71 36 482. Redakcja nie zwraca przesłanych prac oraz zastrzega sobie prawo skracania i redagowania przesłanych tekstów, a także do nieopublikowania przesłanego materiału bez podawania przyczyny. Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za wszelkie ewentualne roszczenia jakie mogą się wiązać z wykorzystaniem przez autora materiału, do którego nie posiadał on praw autorskich oraz nie ponosi odpowiedzialności za prawdziwość faktów podanych w artykule.
www.swieradowzdroj.pl notatnik@swieradowzdroj.pl

NOTATNIK turystyczny

Wakacje z Orłowiczem

Tegoroczne wakacje, jakże inne od poprzednich, większość osób spędziła w domu, u rodziny, natomiast „Świeradowskie Orły" na szlaku.

Pierwsza wyprawa pt. „Wakacje z Orłowiczem" odbyła się w dniach 21-23 lipca. Czternastoosobowa grupa piechurów przewędrowała częścią Głównego Szlaku Sudeckiego im. Mieczysław Orłowicz, 74 km (starsza młodzież 92 km) od Białego Jaru w Karpaczu do Świeradowa-Zdroju, z noclegami w schronisku „Odrodzenie" na Przełęczy Karkonoskiej i w „Kamieńczyku" przy największym sudeckim wodospadzie. Pogoda dopisywała, dzięki czemu ze szczytów Karkonoszy turyści podziwiali: Kotły Wielkiego i Małego Stawu, karkonoskie schroniska, Słonecznik, Pielgrzymy, Kotlinę Jeleniogórską, Rudawy, Góry Kaczawskie i Izerskie, Śnieżne Kotły, ciekawe formy skalne, zawędrowali do źródeł Łaby, do Wodospadu Kamieńczyka, na Wysoki Kamień, do Kopalni „Stanisław" i do schroniska na Stogu Izerskim. W Szklarskiej Porębie uratowali małego kotka, by przy czerwonej kropce, oznaczającej koniec lub początek szlaku z radością powiedzieć „daliśmy radę".

W kolejnej wyprawie (od 10 do 12 sierpnia) wzięło udział dwadzieścia siedem osób. Odpust na Śnieżce to tradycja naszego Klubu; od 2009 r. w dniu św. Wawrzyńca wędrujemy na najwyższy szczyt Sudetów i bierzemy udział w niezwykłym spotkaniu Ludzi Gór. Przewodnicy, ratownicy GOPR, pracownicy KPN i miłośnicy wędrówek uczestniczą w mszy. Po nabożeństwie grupa piesza wróciła do Świeradowa-Zdroju, natomiast rajdowcy, czternaścioro Orłów powędrowali do Przełęczy Okraj na nocleg. Nazajutrz przyszło się turystom zmierzyć z najwyższym szczytem Rudaw Janowickich - Skalnikiem (945 m n.p.m.), należącym do Korony Sudetów Polskich i leżącym przy GSS im. M. Orłowicza. Dalszymi punktami wyprawy były Kowary ze Źródłem Jola, Bukowiec z ogromem atrakcji architektonicznych i przyrodniczych, a wędrówkę zakończyliśmy noclegiem w Szkolnym Schroniskiem Młodzieżowym „Skalnik". Ostatni dzień to spacer do Mysłakowic, Staniszowa i Cieplic, skąd pociągiem pojechaliśmy do Szklarskiej Poręby, a dalej niestety, musieliśmy pojechać busem, dlatego z niecierpliwością czekamy na połączenie kolejowe do Świeradowa-Zdroju.

Przed nami jeszcze jeden rajd z Karpacza Biały Jar do Mysłakowic, spinający jeden odcinek GSS, zaś w planach na przyszły rok mamy kolejne wyprawy: 100-kilometrowa droga św. Jakuba z Krzeszowa do Zgorzelca oraz przejście GSS z Paczkowa. Damy radę! Zapraszając do wspólnego wędrowania dziękujemy Miejskiej Komisji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych za sfinansowanie transportu, dzięki czemu obniżyły się koszty naszych wycieczek, Marii Salawie (uczestniczce wakacji z Orłowiczem 2010 podczas, których przewędrowała 245 km z Paczkowa do Krzeszowa) - za prowadzenie grupy, Bogusławie Franckiewicz i Grażynie Dering - za pełnienie funkcji opiekunów, Izabeli Salawie - za transport plecaków, Monice Różalskiej - za smakołyki, Jarosławowi Olkowskiemu i Franciszkowi Krypelowi - za uratowanie kotka, młodzieży - za wzorowe, rozsądne i bezpieczne zachowanie (maseczki, odstępy itd.), Mariuszowi Wiatrowi - za przewodnictwo, oraz Adamowi Karolczukowi - za pomysł zorganizowania wyprawy.



Uczestnicy trzydniowego lipcowego rajdu przy pamiątkowej tablicy poświęconej Mieczysławowi Orłowiczowi



Uczestnicy sierpniowej wyprawy na Skalnik



Teresa Fierkowicz
przewodnik górski, nauczyciel

Echo Mieszkańców...

Joanno i Macieju,
na drodze życia są światła i mroki,
raz szczęście jasne, raz smutek głęboki,
ale gdy razem się idzie we dwoje,
łatwiej się znosi nawet ciężkie znoje.
- zespół Stacji Kultury

Dominiku! *Wkrótce Twoje drugie urodziny, zatem zawsze dziarskiej miny.*
Do zabawy mnóstwo siły, żeby każdy dzień był miły - pełen śmiechu i radości.
Stu urodzinowych gości, aut, lal, klocków i pluszaków.
Stu prezentów, stu buziaków.
Zdrowia, szczęścia i słodyczy... Tobie życzy
Ojciec Chrzestny Marcin z Beatą



Małżeństwo to piękno – bycia we dwoje.
Małżeństwo to poszukiwanie – drogi do celu.
Małżeństwo to skarb – którym jest Wasza miłość.
Małżeństwo to Wy – na zawsze razem.
Tomaszowi, szefowi Telewizji Świeradów i Jego Małżonce **Beacie**,
wszystkiego najlepszego na nowej drodze życia - zespół Stacji Kultury



Zachęcamy Państwa do przesyłania na adres e-mail: notatnik@swieradowzdroj.pl krótkich tekstów (maks. 6 zdań), np. podziękowań, życzeń, zawiadomień, które będą publikowane na łamach „Notatnika Świeradowskiego". Ze względu na ograniczenia przestrzenne rubryki, Redakcja zastrzega sobie prawo do publikacji tylko wybranych tekstów.

NOTATNIK nr 9/2020 (262) zostanie dostarczony do punktów kolportażu około 30 września